

Sygn. akt **XXV C 1473/17**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Monika Włodarczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Żączkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **S. D. i A. S.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę, ewentualnie o ustalenie salda kredytu i zapłatę ewentualnie o ustalenie

1. oddała powództwo główne;
2. oddała powództwo ewentualne o ustalenie salda kredytu i zapłatę;
3. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z 30 kwietnia 2008 r. zawarta pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oraz S. D. i A. S. jest nieważna w całości;
4. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania.

Sygn. akt XXV C 1473/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 lipca 2017 r. (data nadania przesyłki w placówce operatora pocztowego) A. S. i S. D. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na ich rzecz solidarnie:

- kwoty 347 541,32 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia - rat kapitałowych i odsetkowych wpłaconych na podstawie nieważnej umowy kredytu,
- kwoty 7 991,87 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia - składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego na podstawie nieważnej umowy kredytu,
- zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (pozew k. 2-41).

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, iż roszczenia objęte powództwem wywodzą z umowy kredytu hipotecznego nr (...) (dalej także jako Umowa) z 30 kwietnia 2008 r. zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego. Kwotę udzielonego kredytu określono na 745 638,02 CHF, nie więcej jednakże niż 1 500 000,00 zł, przeznaczoną na

kupno nieruchomości lokalowej. Bank wypłacił powodom zgodnie z ich dyspozycją kwotę 1 500 000,00 zł. W ocenie powodów Umowa jest częściowo nieważna gdyż:

- nie zawarto w niej regulacji, co do sposobu obliczenia salda kredytu w CHF po wypłacie kredytu w złotych polskich; powodowie nie mieli możliwości oszacowania wysokości kwoty głównej kredytu, a tym samym wysokości zaciągniętego zobowiązania; Bank nie wskazał ani rodzaju kursu, który miał być zastosowany (kupna/sprzedaży) ani podstaw obliczenia stosowanych przez siebie kursów walut; saldo kredytu przeliczono na CHF w sposób dowolny i arbitralny, ustalona przez Bank kwota wyrażona w CHF w wysokości 738 516,08 CHF nigdy nie została uzgodniona z powodami; na harmonogramach spłat nie widnieją podpisy powodów; pomimo regularnych spłat (697 432,38 zł – kapitał, 173 536,51 zł – odsetki) przez okres 9 lat, pozwany oszacował saldo kredytu w maju 2017 r. na 538 328,24 CHF, co według średniego kursu NBP z 30 maja 2017 r. stanowi 2 063 196,81 zł – saldo kredytu wynosi więcej niż kwota faktycznie udzielonego kredytu,

- brak precyzyjnego wskazania elementów stanowiących essentialia negotii umowy kredytu w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego, tj. kwoty i waluty kredytu (naruszenie art. 58 § 3 k.c.),

- stwierdzenie nieważności Umowy w części (w zakresie określenia kwoty kredytu w CHF) powinno prowadzić do przyjęcia, że kredyt został udzielony powodom w złotych polskich

w wysokości rzeczywiście udostępnionego kapitału, tj. 1 500 000,00 zł gdyż powodowie nie wnioskowali o wypłatę kredytu we frankach, lecz w złotych, kwota wskazana w Umowie wyrażona w CHF, nie zgadza się z kwotą, którą pozwany po uruchomieniu kredytu wskazał jako saldo kredytu, powodowie mogli domagać się udostępnienia kapitału, wyłącznie w złotych polskich, powodowie niezależnie od aktualnego kursu franka, mogli domagać się wyłącznie kwoty nie wyższej niż 1 500 000,00 zł, powodom nie została wypłacona różnica (7 319,94 CHF) pomiędzy kwotą, która została przez Bank podana jako równowartość 1 500 000,00 zł we frankach szwajcarskich, a wskazaną w Umowie kwotą w CHF, mającą stanowić rzekomo kwotę kredytu, o złotowym charakterze Umowy świadczą także inne zapisy Umowy i Regulaminu: ust. 9.2 pkt 1 (b) i 9.3 Umowy - składka ubezpieczeniowa płatna jest w PLN; ust. 7.1 pkt 3 - opłata za przegląd przez Bank księgi wieczystej nieruchomości wynosi 200 zł; ust. 7.1 pkt 4 Umowy - opłata za wystawienie przez Bank dokumentu związanego z udzieleniem kredytu wynosi 60,00 zł;

- Nawet gdyby uznać, że Umowa określa kwotę kredytu we frankach szwajcarskich, to ukształtowanie Umowy w powyższy sposób, że pozornie przyznaje on kredyt w kwocie wyrażonej we frankach szwajcarskich, ale jednocześnie ogranicza uprawnienie powodów do żądania wypłaty kredytu poprzez ustalenie, że uruchomienie kredytu następuje w złotych polskich, przy jednoczesnym ustaleniu górnej granicy wypłaty w złotych polskich, a bez zasad przeliczania waluty, prowadzi do obejścia art. 69 Prawa bankowego, który wskazuje na konieczność jednoznacznego ustalenia kwoty i waluty kredytu à Bank pozornie określił

w Umowie kwotę i walutę kredytu - 745 638,02 CHF, Bank pod pozorem kredytu walutowego udzielił Powodom kredytu w złotych polskich, wprowadzając do Umowy inną kwotę kredytu obowiązującą Bank (1 500 000,00 zł), i inną obowiązującą powodów (745 638,02 CHF), jeszcze inną kwotę stanowiło saldo kredytu po jego uruchomieniu à takie ukształtowanie treści stosunku prawnego stanowi także przekroczenie zasady swobody umów – art. 353¹ § 1 k.c., prowadzi do rażącej nierówności stron, wykraczając poza dopuszczalne w ramach swobody umów odstępstwo od ekwiwalentności świadczeń, Bank zabezpieczył się przed negatywnymi skutkami wahań walutowych przy jednoczesnym zachowaniu wszelkich korzyści wynikających dla pozwanego ze stosowania tego mechanizmu – zgodnie bowiem z ust. 12.1 Umowy kredytobiorca zobowiązał się do pokrycia ze środków własnych, wynikających ze zmian kursu waluty Kredytu, różnic pomiędzy ceną nabycia kredytowanej nieruchomości i kwotą Kredytu. Zdaniem powodów zastosowana konstrukcja umowy zmierza nie tylko do obejścia obowiązku jednoznacznego określenia kwoty i waluty kredytu, ale jest również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego - zobowiązanie pozwanego, w przeciwieństwie do zobowiązania powodów nie podlega wahaniom kursowym i przerzuca całe ryzyko związane z ewentualnymi zmianami kursu walut na powodów. Ponadto uprzywilejowanie pozwanego wyraża się w braku jednoznacznej informacji o stosowanych kursach oraz w zapisie ust. 11.1 umowy przewidującym możliwość jednostronnej zmiany waluty kredytu z waluty obcej na PLN lub wydłużenia okresu kredytowania.

Powodowie podnieśli również, iż ewentualnie z Umowy powinny zostać wyeliminowane postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c., w szczególności dotyczące przeliczenia salda kredytu ze złotych polskich na CHF:

- „1 Kwota Kredytu: 745 638,02 CHF” w związku z „5.2. Uruchomienie Kredytu nastąpi jednorazowo w następujący sposób: 1) w wysokości nie większej niż 1 500 000,00 zł określonej w akcie notarialnym ostatecznej umowy kupna - sprzedaży Kredytowanej Nieruchomości (zawartej pomiędzy Zbywcą i Kredytobiorcą), stanowiącej różnicę między ceną nabycia Kredytowanej Nieruchomości a wniesionym wkładem własnym, na rachunek bankowy Zbywcy wskazany w tym akcie notarialnym”, w sytuacji gdy sama Umowa nie zawiera żadnych postanowień, które regulowałyby sposób przeliczenia kwoty wyrażonej w CHF na PLN,
- § 4 ust. 5 Regulaminu, który stanowi, że: „Jeżeli zgodnie z dyspozycją Kredytobiorcy wypłata środków Uruchomionego Produktu kredytowego ma nastąpić w innej walucie niż waluta Produktu kredytowego określona w Umowie, to następuje to po Przewalutowaniu. Przewalutowanie następuje po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji Uruchomienia Produktu kredytowego” w zw. z § 2 pkt 20 Regulaminu, w myśl, którego: „Przewalutowanie - wymiana waluty dokonywana przez Bank i za jego zgodą, po obowiązującym w Banku w dniu dokonania wymiany kursie kupna/sprzedaży walut lub w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą, po kursie krzyżowym; obowiązujące w Banku kursy wymiany walut dostępne są w jednostkach Banku, na stronie internetowej, w Centrum telefonicznym lub udostępniane przez Bank w inny sposób; przewalutowanie może być dokonywane na wniosek Kredytobiorcy albo z inicjatywy Banku”.
- Przywołane postanowienia zdaniem powodów podlegają badaniu pod kątem przesłanek klauzul abuzywnych albowiem nie stanowią głównych świadczeń stron
w rozumieniu art. 358¹ § 1 k.c., zaś odnośnie kwoty kredytu nie zostały one dookreślone w sposób jednoznaczny.

Skutkiem wyeliminowania abuzywnych postanowień z Umowy powinno być ustalenie, że kredyt został od początku udzielony w złotych polskich w wysokości rzeczywiście udostępnionego kapitału EWENTUALNIE gdyby Sąd uznał, że niemożliwe jest kontynuowanie stosunku umownego bez postanowień niewiążących powodów jako konsumentów, należy rozważyć nieważność umowy w całości (art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.).

Wskazując na powyższe powodowie wywodzili, iż świadczenie spełnione przez nich na rzecz pozwanego (przy założeniu, że kwota kredytu wynosi 1 500 000,00 zł) jest świadczeniem nienależnym w łącznej kwocie 355 533,19 zł, w tym:

- a. 290 374,39 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych, zawyżonych rat kapitałowych,
- b. 57 166,93 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych zawyżonych rat odsetkowych,
- c. 7 991,87 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Jako podstawę dochodzonych roszczeń powodowie wskazali art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. do którego znajduje zastosowanie 10 letni termin przedawnienia (pозew - k. 2-41).

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany ustosunkowując się do twierdzeń powodów wskazał, iż: - spłata kredytu od początku miała następować z rachunku walutowego i dopiero w przypadku braku środków na nim (CHF), miała nastąpić spłata w złotych polskich przez co powodem zastosowania mechanizmu przewalutowania było niewypełnienie przez kredytobiorców obowiązków wynikających z pkt 8.7 Umowy; - powodowie już na etapie składania wniosku wystąpili o kredyt walutowy a przy tym byli informowani o możliwości wzrostu raty kapitałowo - odsetkowej, że zaciągając kredyt w walucie

obcej korzystają z niższego oprocentowania niż oprocentowanie kredytów złotych, że oprocentowanie kredytów jest zmienne, że bank oferuje możliwość udzielenia kredytu w złotych polskich; - kredyt wypłacono zgodnie z dyspozycją Kredytobiorców; - sporna umowa jest kredytem walutowym, zaś w gestii powodów leżał wybór czy otrzymają środki w CHF czy po przeliczeniu na PLN, wypłata miała być przekazana na rachunek zbywcy mieszkania, który dopiero miał być określony w umowie sprzedaży lokalu; - podpisując Umowę powodowie znali kwotę przyznanego im kredytu, mieli świadomość, że wypłata nastąpi zgodnie ze złożoną przez nich dyspozycją; - wyliczenie kwoty dochodzonej pozwem jest obciążone błędem polegającym na przyjęciu jednakowego kursu waluty przez cały okres kredytowania, powodowie domagają się pokrycia przez Bank różnic kursowych pomiędzy dniem zaciągnięcia kredytu a datą złożenia pozwu; - przed zawarciem Umowy, powodowie zostali zapoznani ze szczegółowymi informacjami dla wnioskodawcy ubiegającego się o kredyt; - walutą spłaty były franki szwajcarskie, w tym celu utworzony został rachunek walutowy, dopiero w sytuacji braku środków na rachunku walutowym, Bank pobierał środki z rachunku w złotych polskich i przeliczał na franki szwajcarskie - powodowie posiadali pełną autonomię w spłacie kredytu - przewalutowanie miało charakter subsydiarnego rozliczenia; - różnica między kwotą kredytu, a kwotą wskazaną w harmonogramie jest zgodna z treścią Umowy, wynika z faktu, że Kredytobiorcy złożyli dyspozycję uruchomienia części kredytu - wypłata kredytu w innej walucie niż waluta zaciągniętego kredytu stanowiło odstępstwo, - kwota 738 516,08 CHF to kwota, na jaką opiewała dyspozycja wypłaty złożona przez powodów, w przeliczeniu na franki szwajcarskie (pkt 5.1 Umowy) - skoro Kredytobiorcy złożyli wniosek o wypłatę kwoty stanowiącej równowartość 738 516,08 CHF i do dnia 13 października 2008 r. nie złożyli dyspozycji wypłacenia pozostałej kwoty, wysokość kredytu została obniżona do wysokości 738 516,08 CHF; - żądanie unieważnienia Umowy, opiera się na błędnym założeniu przeliczenia kwoty kredytu na złotówki, tymczasem kredyt od chwili jego udzielenia powinien być spłacany bezpośrednio w walucie obcej; - strony umówiły się na zawarcie umowy o kredyt w CHF i sądowi nie przysługuje prawo do ukształtowania stosunku prawnego wbrew woli stron. Umowa spełnia wszelkie wymogi przypisane przez prawo, nie jest abuzywna skoro powodowie mieli możliwość wypłaty i spłaty kredytu w walucie CHF. Wskazał również, że żądanie przez powodów uznania umowy kredytu za nieważną w związku z tym, że Bank obciążał kwotą rat rachunek prowadzony w złotówkach, ale robił to jedynie dlatego, że Kredytobiorcy nie wywiązali się z obowiązku określonego w pkt 8.6 umowy kredytu, uznać należy za nadużycie prawa podmiotowego przez co nie zasługuje na ochronę prawną. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia wskazując na dwuletni termin mający zastosowanie do dochodzenia roszczeń wynikających z rachunku bankowego (art. 731 k.c.), ewentualnie najpóźniej trzyletni termin z uwagi na okresowy charakter świadczenia (odpowiedź na pozew - k. 480-498).

Uszczegółowiając swoje stanowisko w replice na odpowiedź na pozew, powodowie wskazali dodatkowo na następujące okoliczności: - określona w Umowie kwota kredytu w wysokości 745 638,02 CHF ma charakter pozorny (Bank nie posiadał takich środków), zaś z treści umowy jednoznacznie wynika, że faktyczna kwota kredytu wynosiła 1 500 000 zł; - Umowa uprawniała ich wyłącznie do wypłaty w złotych polskich (zapis pkt 5.2 umowy); w Regulaminie nie określono po jakim kursie nastąpi przewalutowanie (kupna/sprzedaży) i w jakim momencie - kurs obowiązujący w momencie złożenia dyspozycji mógł różnić się w sposób zasadniczy od kursu z chwili zaksięgowania dyspozycji, Bank miał całkowitą dowolność w ustalaniu tegoż momentu; - z uwagi na fakt, iż w umowie przewidziano możliwość spłaty zadłużenia bezpośrednio w CHF lub alternatywnie w PLN po jego „przewalutowaniu” powodom nie można czynić zarzutu, że w dobrej wierze wykonywali swoje uprawnienia, przyznane w Umowie - działali w przeświadczeniu, że mają do wyboru dwa warianty spłaty kredytu, które odpowiednio zabezpieczają ich interesy - pozwany przemilczał jednakże kwestie dodatkowych kosztów związanych ze spłatą zadłużenia w PLN oraz nie opisał w sposób wyczerpujący sposobu przewalutowania wymagalnych należności; - Bank nie określił parametrów branych pod rozwagę przy określaniu publikowanych przez siebie kursów walut; - na gruncie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG - sądy nie są uprawnione do zmiany treści nieuczciwego zapisu umownego; - podpisane przez powodów oświadczenia są zbyt ogólne, aby wyczerpywało to obowiązki informacyjne o ryzyku kursowym. Ponadto zwrócili uwagę, iż niezasadny jest zarzut przedawnienia roszczenia skoro dochodzone roszczenie nie wynika

z rachunku bankowego, a dla takiej oceny nie jest wystarczające uprawnienie pozwanego do pobierania rat z rachunku bankowego. Również zwrot dochodzonych świadczeń nie ma charakteru okresowego w rozumieniu art. 118 k.c. (pismo z 11.10.2017 r. replika na odpowiedź na pozew - k. 545-560).

Pozwany szczegółowo odniósł się do ww. zarzutów w piśmie procesowym z 22 listopada 2017 r. wskazując, iż wbrew stanowisku powodów Bank na dzień udzielenia kredytu posiadał walutę CHF (pismo procesowe z 22.11.2017 r. - k. 633-634).

W piśmie procesowym z dnia 07 grudnia 2017 r. powodowie dodatkowo wskazali na następujące okoliczności, które w ich ocenie potwierdzały zasadność powództwa: - umowa pośrednictwa z (...) S.A. i tabele opłat wskazują, że w przypadku kredytów udzielanych

w walutach obcych pozwany pobierał od kredytobiorców znacznie wyższe marże niż

w przypadku kredytów złotych à pozwany udzielając kredytów walutowych wykorzystał możliwość zaproponowania niższej niż w przypadku kredytów złotych stopy procentowej

w celu zwielokrotnienia własnych zysków, - pozwanemu bardziej opłacało się zawierać umowy kredytów walutowych, które wiązały się z wyższym przychodem generowanym przez Bank - powyższe podważa także niezależność doradców kredytowych (...) S.A., którzy od kredytu walutowego uzyskiwali wyższą marżę - na pośrednika wywierana była presja ekonomiczna (zwiększanie limitów), mająca na celu zwielokrotnienie akcji kredytowej, stosowanie podwójnych standardów (do obliczenia kwoty udzielonego kredytu w celu ustalania wysokości prowizji przysługującej (...) S.A. stosowany był kurs średni NBP) - co świadczy o wykorzystywaniu przez pozwanego przewagi gospodarczej (pismo procesowe z 07.12.2017 r. - k. 671-674).

Pozwany odnosząc się do powyższej argumentacji, wskazywał na jej bezpodstawność zaprzeczając jakoby wszystkie opłaty i prowizje były naliczane w złotych polskich co miałyby świadczyć o złotowym charakterze kredytu; (pismo procesowe z 28.12.2017 r. - k. 687-688v).

Wobec zawarcia przez strony w dniu 14 lutego 2018 r. ugody w przedmiocie roszczenia

o zwrot kwoty ubezpieczenia niskiego wkładu, Sąd postanowieniem z 14 lutego 2018 r. umorzył postępowanie w sprawie w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 7 991,87 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (ugoda - k. 766; postanowienie z 14.02.2018 r. - k. 767).

Formułując ostateczne stanowisko w sprawie powodowie wystąpili z następującymi roszczeniami:

1. o zapłatę od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 347 541,32 zł wraz

z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego przez powodów na rzecz pozwanego w postaci rat kapitałowych i odsetkowych wpłaconych na podstawie Umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 30 kwietnia 2008 r. ewentualnie na wypadek uznania, że w sprawie nie zachodzi solidarność powodów, o zasądzenie na rzecz powodów in solidum kwoty 347 541,32 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego przez powodów na rzecz pozwanego w postaci rat kapitałowych i odsetkowych wpłaconych na podstawie Umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 30 kwietnia 2008 r., ewentualnie na wypadek uznania przez Sąd, że w sprawie zachodzi konieczność podziału świadczenia między powodów, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 347 541,32 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczenia spełnionego przez powodów na rzecz pozwanego w postaci rat kapitałowych i odsetkowych wpłaconych na podstawie Umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 30 kwietnia 2008 r. w następujący sposób: 270 971,32 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz powódki oraz 76 570,00 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz powoda ewentualnie w częściach równych, tj. po 173 770,66 zł,

2. w przypadku uznania przez Sąd, że Umowa jest ważna, a postanowieniami niedozwolonymi są jedynie zapisy § 4 ust. 5 oraz § 2 pkt 20 Regulaminu powodowie wnieśli o ustalenie, że saldo kredytu udzielonego powodom przez pozwanego na podstawie Umowy kredytu hipotecznego nr (...)zawartej 30 kwietnia 2008 r. po przeliczeniu

na franki szwajcarskie w dniu jego uruchomienia, tj. 13 maja 2008 r., jest o 13 528,16 CHF niższe niż saldo kredytu przypisywane powodowi przez pozwanego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 12 599,65 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w częściach równych, tj. po 6 299,825 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia pobranego przez pozwanego od powodów na skutek przeliczenia wpłaconych przez powodów rat kapitałowo - odsetkowych w złotych polskich na franki szwajcarskie według obowiązujących w Banku w dniu wymiany kursów walut.

Powodowie w pozostałym zakresie podtrzymywali dotychczasowe stanowisko, podnosząc dodatkowo, iż przy ocenie ważności Umowy, należy rozważyć ważność całej Umowy z uwagi na brak możliwości określenia rzeczywistej kwoty kredytu. Uzasadniając nowe roszczenia ewentualne powodowie wskazali, iż zmierzają one do przyjęcia, że kredyt został udzielony w kwocie 1 500 000,00 zł i w takiej kwocie podlega spłacie à abuzywny charakter ww. postanowień Umowy oraz Regulaminu, prowadzi do uznania, że w Umowie brak jest zasad przeliczania kursów walut, a zatem kredyt powinien być traktowany jak udzielony w złotych polskich w kwocie 1 500 000,00 zł. Gdyby Sąd nie podzielił argumentacji dotyczącej wyeliminowania wszystkich ww. postanowień umownych z uwagi na ich abuzywność, powodowie podnieśli, że skutek taki powinien dotknąć, co najmniej postanowienia dotyczącego stosowanych do przewalutowania metod ustalania kursów walut przez Bank. Abuzywny charakter kwestionowanych postanowień doprowadził do ustalenia zawyżonego o 13 528,16 CHF salda kredytu powodów w CHF w dniu uruchomienia kredytu, tj. 13 maja 2008 r. oraz pobrania przez pozwanego nienależnych świadczeń w wysokości 12 599,65 zł w postaci zawyżonych rat kapitałowo-odsetkowych à zastosowany przez bank kurs waluty odbiegał w sposób znaczny od kursu rynkowego (kurs kupna CHF zastosowany przez Bank w dniu wypłaty wynosił 2,0311 zł - kurs kupna stosowany przez NBP wynosił 2,069 zł - różnica 13 528,16 CHF). Uzasadniając interes prawny w żądaniu ustalenia rzeczywistego salda kredytu, wskazali, iż ustalenie sytuacji prawnej i majątkowej powodów, jest konieczne do dokonania rozliczeń między stronami oraz prawidłowej realizacji Umowy. Za powyższym przemawia również długi okres, na który została zawarta umowa oraz znacząca różnica pomiędzy saldem wyliczonym przez pozwanego, a saldem prawidłowym, które powinno wynikać z zastosowania kursu rynkowego. Dochodząc roszczenia o ustalenie podnieśli również, iż w w/w zakresie nie przysługuje powodowi dalej idące roszczenie o zapłatę skoro kredyt jest w dalszym ciągu spłacany (modyfikacja powództwa zawarta w piśmie procesowym powodów z 13.04.2018 r. - k. 843-857; pismo procesowe z 05.03.2018 r. - k. 797-801; stanowisko pozwanego, odnośnie stanowiska Rzecznika Finansowego z 08.02.2018 r. oraz Prezesa U.K.K. z 23.02.2018 r. zawarte w piśmie procesowym z 05.03. 2018 r. - k. 807-814).

Na rozprawie w dniu 28 maja 2018 r. pełn. pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości również w formie zmodyfikowanej pismem z 13 kwietnia 2018 r. (godz. 00:10:58 k. 896v).

Pismem z dnia 4 października 2018 r. powodowie, na wypadek oddalenia przez Sąd powództwa o zapłatę, **wnieśli o ustalenie, że** umowa kredytu hipotecznego nr (...) z 30 kwietnia 2008 r. zawarta pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest pozwany - Bank (...) S.A. z siedzibą w W., oraz A. S. i S. D. **jest nieważna: - w części**, tj. w zakresie postanowień określających kwotę kredytu w CHF w związku z postanowieniem o udostępnieniu powodowi kwoty kredytu w złotych polskich, **ewentualnie w całości** - jeśli okazałoby się, że bez nieważnych postanowień nie byłoby możliwe pozostawienie umowy w mocy (pismo powodów k. 1000-1003).

Uzasadniając powództwo o ustalenie nieważności umowy w całości powodowie podnieśli, iż sposób określenia kwoty kredytu wskazuje, iż umowa nie spełnia w ogóle warunków umowy kredytu określonych w art. 69 prawa bankowego.

Interes prawny sformułowanego żądania o ustalenie zdaniem powodów wynika z tego, iż wobec nie dokonania spłaty całej kwoty udzielonego kredytu zgodnie z teorią salda powodowi nie przysługuje dalej idące roszczenie o zapłatę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. S. i S. D. na początku 2008 r. podjęli decyzję o kupnie lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 125,05 m², którego cena sprzedaży wynosiła 1 550 000,00 zł. Powodowie posiadali wkład własny w wysokości 50 000,00 zł (dowód: kopia umowy przedwstępnej sprzedaży z 29 marca 2008 r. - k. 527-529; wyjaśnienia A. S. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.02.2018 r. godz. 00:25:01 - k. 762v; wyjaśnienia S. D. w charakterze strony -- nagranie rozprawy z 14.02.2018 r. godz. 00:51:55 - k. 764).

W związku z powyższym małżonkowie rozpoczęli poszukiwania zewnętrznych źródeł finansowania transakcji w bankach, ubiegając się o udzielenie im kredytu hipotecznego. Małżonkowie w przedmiotowym okresie posiadali już kredyt hipoteczny udzielony na mocy umowy z 10 sierpnia 2007 r. zawartej z (...) S.A. z siedzibą w W., w kwocie 108 325,00 CHF (dowód: odpis karty informacyjnej wnioskodawców z 03 kwietnia 2008 r., stanowiącej załącznik do wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego - k. 536-537v).

Powodowie w celu poszukiwania najkorzystniejszej oferty kredytowej udali się do (...) S.A. z siedzibą w W., będącym profesjonalnym pośrednikiem w oferowaniu produktów hipotecznych dla klientów indywidualnych różnych banków, w tym poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna; dowód: wyjaśnienia A. S. w charakterze strony – nagranie rozprawy z 14.02.2018 r., godz. 00:25:46 - k. 762v; kopia umowy o świadczenie usług pośrednictwa w oferowaniu kredytów mieszkaniowych dla klientów indywidualnych z 20 listopada 2003 r. wraz z aneksami nr (...) - k. 619-626; odpis z KRS pozwanego - k. 500-516).

(...) S.A. z siedzibą w W. współpracował z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., nieprzerwanie od 20 listopada 2003 r. W ramach łączącej ww. podmioty umowy, pośrednik zobowiązał się do informowania w imieniu Banku potencjalnych klientów o produktach oferowanych przez Bank, zapewniając klientom rzetelną informację o warunkach udzielenia kredytu oraz zapewnienia fachowej pomocy przy wypełnianiu wniosków kredytowych (§ 2 ust. 1 umowy). W ramach umowy Bank zobowiązał się do stałego dostarczania pośrednikowi kompletu materiałów informacyjnych oraz promocyjnych, przeszkolenia pracowników pośrednika w zakresie umożliwiającym prawidłową realizację postanowień umowy (§3 ust. 1 umowy). Za wykonywanie obowiązków wynikających z umowy, pośrednik otrzymywał od Banku prowizję, której wysokość uzależniona była od salda kredytów klientów pozyskanych przez pośrednika w danym miesiącu (§8 ust. 1 umowy). W przypadku kredytów w walucie obcej saldo kredytów przeliczane miało być na złotówki według średniego kursu NBP złotego w stosunku do danej waluty obowiązującego w ostatnim dniu roboczym miesiąca, którego dotyczy rozliczenie (§8 ust. 2 umowy).

W dniu 29 kwietnia 2005 r. strony ww. umowy zawarły Aneks nr (...), w którym określono promocyjne oferty kredytów mieszkaniowych Banku dla klientów pośrednika, co wyrażało się w wysokości marży i prowizji za udzielenie kredytu, uzależnionej od waluty kredytu i wysokości kwoty kredytu. Na mocy tegoż Aneksu również wynagrodzenie pośrednika zostało podwyższone, jednakże zostało ono uzależnione wyłącznie od kwoty udzielonego kredytu, (dowód: kopia umowy o świadczenie usług pośrednictwa w oferowaniu kredytów mieszkaniowych dla klientów indywidualnych z 20 listopada 2003 r. wraz z aneksami nr (...) - k. 619-626; odpis z KRS pozwanego - k. 500-516).

W dniu 29 marca 2008 r. A. S. i S. D. zawarli umowę przedwstępną sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., której strony zobowiązały się zawrzeć umowę sprzedaży nieruchomości w terminie do 26 maja 2008 r. za kwotę 1 550 000,00 zł. Powodowie mieli nabyć przedmiotową nieruchomość w udziałach wynoszących po 1/2 części (okoliczność bezsporna; dowód: kopia umowy przedwstępnej sprzedaży z 29 marca 2008 r. - k. 517-519).

A. S. i S. D. jako osoby nieprowadzące działalności gospodarczej udali się do pośrednika (...) S.A. - firmy doradzającej i pośredniczącej przy zawieraniu kredytów, prosząc o wybranie dla nich najkorzystniejszego i najbezpieczniejszego rozwiązania dla sfinansowania zakupu mieszkania w kwocie 1 500 000,00 zł. Powodowie otrzymali od doradcy jedynie ofertę kredytu walutowego z (...) Bank (...) S.A. (obecnie (...) Bank (...) S.A.) z siedzibą w W.. Powodowie rozpoczęli negocjacje

z pośrednikiem w zakresie marży pobieranej przez Bank od kwoty udzielonego kredytu. Podstawą negocjacji niższej marży stanowiły oferty kredytowe przedstawione powodom przez (...) S.A. oraz (...) Bank S.A. Strona powodowa po przeprowadzeniu negocjacji

z Bankiem za pośrednictwem pracownika (...) S.A. z siedzibą w W., uzyskała zamierzony cel w zakresie marży w wysokości 0,7% (dowód: odpis wiadomości e-mail z 31 marca 2008 r. – k. 526v; odpis wiadomości e-mail z 02 kwietnia 2008 r. - k. 526; wyjaśnienia A. S. w charakterze strony - nagranie rozprawy w 14.02.2018 r. godz. 00:27:48 - k. 763).

Powodowie za pośrednictwem (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 03 kwietnia 2008 r. uzupełnili wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Całkowita kwota kredytu miała opiewać na kwotę 1 500 000,00 zł. Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo we frankach szwajcarskich. A. S. i S. D. złożyli własnoręczne podpisy pod treścią oświadczeń: „Oświadczam, że zostałam/em poinformowany o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo -odsetkowej oraz zadłużenia z tytułu kredytu wyrażonej w złotych polskich. Informacja ta została im przedstawiona w postaci symulacji wysokości rat kredytu (dowód: odpis wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego z 03 kwietnia 2008 r. - k. 517-519).

A. S. i S. D., złożyli również oświadczenia o zapoznaniu się z następującymi informacjami: „w ofercie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. dla klientów indywidualnych są zarówno kredyty i pożyczki hipoteczne złotowe oraz w walutach (CHF/EUR). Klienci zaciągający kredyty w walucie obcej, aktualnie korzystają z niższego oprocentowania w porównaniu z oprocentowaniem kredytów złotych. Miesięczna rata kredytu z uwagi na wysokość oprocentowania jest niższa. Wynika to ze znacznej różnicy

w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. Oprocentowanie kredytów złotych i walutowych jest zmienne, uzależnione od wysokości stawek referencyjnych. Zmiana wysokości stawek referencyjnych może spowodować wzrost lub spadek oprocentowania kredytu walutowego lub złotowego, co oznacza, że wysokość kredytu podlega wahaniom. Zgodnie z parametrami kredytów hipotecznych (...) Bank S.A. w okresie do 04 kwietnia 2008 r. stawki referencyjne wynosiły: dla kredytów złotych - 6,24% (WIBOR 6M); dla kredytów walutowych w CHF - 2,95% (LIBOR 6M CHF). Zaciąganie kredytów walutowych wiąże się dla Kredytobiorcy z ponoszeniem ryzyka kursowego. Oznacza to, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu - przeliczona na PLN na dany dzień - podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Rzeczywiste koszty obsługi kredytu mogą okazać się wyższe od wcześniej założonych. Przed podjęciem ostatecznej decyzji o wyborze waluty kredytu zachęcamy klientów do zapoznania się z aktualnymi prognozami dotyczącymi kursu danej waluty, sporządzonymi przez analityków finansowych, do zapoznania się z historycznymi danymi na temat zmian kursów walut, (które

z uwagi na zachodzące zmiany w danym okresie mogą być korzystne lub niekorzystne dla klienta), a także do uważnego porównania wysokości miesięcznych rat w PLN i w walucie obcej. Chcąc udzielić pełnej informacji o ryzykach i korzyściach związanych z wnioskowanym kredytem przygotowaliśmy dla państwa symulacje, które przy założeniu różnych zmian

w wysokości stóp procentowych oraz kursów walut wskazują ryzyka związane z zaciąganiem kredytów. Z uwagi na różne potrzeby klientów Bank oferuje możliwość zaciągania kredytów złotych i w walutach obcych. Wnioskodawca świadomie wybiera walutę najkorzystniejszą dla siebie, umożliwiającą optymalną formę spłaty zadłużenia. Oświadczam, że Bank przed zaoferowaniem mi kredytu w walucie obcej przedstawił mi ofertę kredytu w złotych polskich. Zapoznawszy się z obydwoma ofertami świadomie dokonałem wyboru waluty kredytu” (dowód: odpisy oświadczeń A. S. i S. D. zawarte

w informacjach dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt hipoteczny podpisane 7 kwietnia 2008 r. - k. 520-521).

Podczas spotkań poprzedzających zawarcie umowy, pomimo treści oświadczenia, które zostało przedstawione powodom do podpisania doradca zapewniał ich, że waluta frank szwajcarski jest stabilną i bezpieczną walutą, a oferowany kredyt jest bezpieczny, w co powodowie uwierzyli. Powodowie poza marżą nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Poinformowano ich, że umowa jest zawierana z wykorzystaniem standardowego formularza, z którym mogą się zapoznać. Nie zostali poinformowani jak będą ustalane kursy waluty oraz nie ustalali,

jakie kursy będą stosowane przez bank zarówno przy wypłacie kredytu, jak również przy dokonywaniu spłat rat kredytu. Powodom nie przedstawiono również wahań kursu CHF ani też symulacji jak kurs w/w waluty może zachować się za 10 czy 15 lat (dowód: wyjaśnienia A. S. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.02.2018 r. godz. 00:26:40-00:29:00, 00:34:57 k. 763, 00:45:37 k. 764, wyjaśnienia S. D. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.02.2018 r. godz. 00:56:29, 00:57:20 - 00:59:09, k. 764v).

W dniu 30 kwietnia 2008 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) a A. S. i S. D. zawarta została umowa kredytu Hipotecznego nr (...) (dalej także jako Umowa). Na podstawie przedmiotowej Umowy, Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcom kwotę w wysokości 745 638,025 CHF z obowiązkiem spłaty przez na okres 360 miesięcy licząc od daty pierwszego uruchomienia kredytu. Jako cel Umowy oznaczono kupno nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. wraz z prawem do korzystania z miejsca postojowego nr(...) i pomieszczenia gospodarczego nr (...) (okoliczność bezsporna; dowód: umowa z 30 kwietnia 2008 r. - k. 98-104).

Uruchomienie kredytu nastąpić miało najpóźniej 13 października 2008 r. Na pisemny wniosek Kredytobiorców Bank mógł wyrazić zgodę na piśmie na przedłużenie terminu na Uruchomienie Kredytu, bez potrzeby podpisywania aneksu do Umowy. W przypadku gdy w terminie nie zostanie uruchomiona kwota kredytu w całości, ulega ona automatycznie obniżeniu o część, która nie została uruchomiona. Obniżenie kwoty kredytu nie miało wpływu na wysokość prowizji z tytułu udzielenia kredytu (dowód: pkt 5.1 Umowy - k. 99).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w wysokości nie większej niż 1 500 000,00 zł określonej w akcie notarialnym ostatecznej umowie kupna - sprzedaży kredytowanej nieruchomości, stanowiąc różnicę między ceną nabycia kredytowanej nieruchomości a wniesionym wkładem własnym, na rachunek bankowy zbywcy wskazany w tym akcie notarialnym (dowód: pkt 5.2 ust. 1 Umowy - k. 99).

Jednym z warunków uruchomienia kredytu było złożenie we właściwej jednostce Banku podpisanej przez Kredytobiorców dyspozycji Uruchomienia Kredytu na formularzu bankowym (dowód: pkt 5.3 ust. 1a Umowy - k. 99).

Kolejnym warunkiem uruchomienia kredytu było m.in. zapewnienie przez Kredytobiorców na ich Rachunku prowadzonym przez Bank kwoty składki ubezpieczeniowej z tytułu: spłaty Kredytu stanowiącej równowartość 7 158,12 CHF, niskiego Wkładu własnego stanowiącego równowartość 3 175,18 CHF (dowód: pkt 5.3 ust.2 lit. a,b - k. 99).

Oprocentowanie kredytu ustalono jako równe stopie bazowej oprocentowania, którą stanowi LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF powiększonej o 0,70 punktu procentowego stałej marży. W dniu sporządzenia Umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,6483% (dowód: pkt 6.1, 6.4 Umowy - k. 100).

Bank został uprawniony m.in. do pobrania opłaty za przegląd przez Bank na wniosek Kredytobiorcy księgi wieczystej nieruchomości w kwocie 200,00 PLN, opłaty za wystawienie przez Bank, na życzenie Kredytobiorcy, dokumentu związanego z udzieleniem kredytu w kwocie 60,00 PLN (dowód: pkt 7.1 pkt 3 i 4 - k. 100).

Spłata kredytu następować miała w ratach kapitałowych rosnących, tj. w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Liczba miesięcznych rosnących rat kapitałowych kredytu wynosiła 359. Raty kapitałowe i odsetkowe wymagalne są co miesiąc w piątym dniu miesiąca, a jeśli piąty dzień miesiąca nie jest dniem roboczym, w najbliższym poprzedzającym go dniu roboczym. Bank niezwłocznie po pierwszym uruchomieniu kredytu lub w momencie zmiany Oprocentowania kredytu zobowiązał się przekazać Kredytobiorcom harmonogram spłaty kredytu (dowód: pkt 8.1 i 8.2 Umowy - k. 100).

Zgodnie z postanowieniami umowy spłata należności z tytułu kredytu miała następować z Rachunku numer: (...). Rachunek ten prowadzony jest w CHF i zasilany wyłącznie środkami w walucie, w której jest prowadzony. Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić na Rachunku wystarczającą kwotę środków do pokrycia wymagalnych należności Banku z tytułu Kredytu (dowód: pkt 8.7 Umowy - k. 101).

Zabezpieczenie kredytu stanowiła m.in. hipoteka zwykła o najwyższym pierwszeństwie w kwocie 745 638,02 CHF na zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu spłaty kwoty Kredytu, hipoteka kaucyjna o najwyższym pierwszeństwie do kwoty 372 819,01 CHF na zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu spłaty odsetek od kredytu (dowód: pkt 9.1 ust. 1 i 2 Umowy - k. 101).

Bank zastrzegł sobie możliwość zmiany waluty kredytu z waluty obcej na PLN lub wydłużenia Okresu kredytowania w przypadku gdy na skutek wzrostu ryzyka zmiany kursu walut lub ryzyka zmiany oprocentowania może nastąpić zagrożenie zdolności kredytowej Kredytobiorcy. Zmiana waluty kredytu lub wydłużenie Okresu kredytowania będą miały na celu poprawę zdolności kredytowej Kredytobiorców i nie będą wiązały się dla nich z obowiązkiem zapłaty prowizji lub opłat (dowód: pkt 11.1 Umowy - k. 102).

Kredytobiorcy potwierdzili również, że są świadomi ryzyka zaciągania kredytu w walucie obcej, które wynika z możliwości zmiany kursu waluty kredytu wobec PLN lub zmiany oprocentowania waluty obcej, których skutkiem może być zagrożenie zdolności kredytowej Kredytobiorcy spowodowane istotnym podwyższeniem wartości kredytu i odsetek do spłaty (dowód: pkt 11.5 Umowy - k. 102).

Kredytobiorcy zobowiązali się do pokrycia ze środków własnych, wynikających ze zmian kursu waluty kredytu, różnic pomiędzy ceną nabycia kredytowanej nieruchomości i kwoty kredytu. Kredytobiorcy upoważnili Bank do obciążania Rachunku do wysokości dostępnego salda, wszelkimi kwotami wymagalnych należności wynikającymi z Umowy, w szczególności kwotami rat Kredytu i odsetek, prowizji i opłat oraz kosztami ustanowienia i utrzymania Zabezpieczeń Kredytu, w tym kwotami składek ubezpieczeniowych. W przypadku, gdy Rachunek prowadzony jest w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie następuje po Przewalutowaniu. Kredytobiorcy zobowiązali się utrzymać na Rachunku środki wystarczające do pokrycia w terminie wszystkich wymagalnych kwot należności wynikających z Umowy (dowód: pkt 12.1 i 12.2 Umowy - k. 102-103).

Bank celem wypłaty oraz spłaty kwoty kredytu, otworzył Kredytobiorcom dwa rachunki bankowe: podstawowy rachunek walutowy o numerze: (...) oraz dodatkowy rachunek złotowy o numerze: (...) (dowód: pkt 8.7 Umowy - k. 101; odpis umowy rachunku bankowego - k. 114-116).

Kredytobiorcy oświadczyli także, iż otrzymali, zapoznali się z dotyczącym Kredytów wyciągiem z Taryfy Prowizji i Opłat i akceptują jego postanowienia (dowód: pkt 12.5 Umowy - k. 103). Zgodnie z taryfami opłat, obowiązującymi na dzień zawarcia Umowy, od wpłat na rachunki walutowe w walucie rachunku w przypadku wpłaty w banknotach, bank nie pobierał prowizji. W przypadku wpłat gotówkowych z przewalutowaniem realizowanych w walutach obcych (poza USD i Euro) Bank pobierał prowizję 2% wpłaconej kwoty. W przypadku wymiany walut: kupna i sprzedaży waluty obcej (innej niż USD i Euro) Bank pobierał prowizję 2% kwoty. Za wykonanie przelewu w walucie wymiennej z rachunków każdego rodzaju na rachunek w kraju lub za granicą, Bank pobierał prowizję wynoszącą 0,275% kwoty zlecenia (dowód: wydruk taryf prowizji i opłat tj. 12 czerwca 2007 r. - k. 568-575).

Zgodnie z Załącznikiem nr 1 do Umowy - Informacją dla Kredytobiorcy - Szacunkowy całkowity koszt kredytu udzielanego wyliczany jest w walucie, w której kredyt został udzielony i wynosi: 481 361,62 CHF w tym odsetki od kredytu: 481 361,62 CHF (dowód: odpis Załącznika nr 1 - k. 106).

Kredytobiorcy w związku z zawarciem przedmiotowej Umowy złożyli oświadczenia

o poddaniu się egzekucji do kwoty 1 118 457,03 CHF (dowód: odpisy oświadczeń o poddaniu się egzekucji z 30 kwietnia 2008 r. - k. 108-109).

W sprawach nieuregulowanych w Umowie zastosowanie miały postanowienia Regulaminu, który stanowi integralną część Umowy. Do pojęć niezdefiniowanych w Umowie zastosowanie mają definicje zawarte w Regulaminie. Kredytobiorcy oświadczyli, iż otrzymali, zapoznali się i akceptują warunki Regulaminu, a także potwierdzają dotyczące ich zobowiązania, oświadczenia i zapewnienia w nim zawarte. W przypadku rozbieżności pomiędzy postanowieniami Umowy a Regulaminu pierwszeństwo mają postanowienia Umowy (dowód: pkt 12.4 Umowy - k. 103; Regulamin Produktów Kredytowych dla Klientów Indywidualnych w (...) Bank (...) S.A. - k. 121-132).

Zgodnie z definicjami zawartymi w § 2 Części ogólnej Regulaminu (k. 122-123) przez: Kurs krzyżowy (pkt 12) rozumieć należy stosowany przez bank kurs wymiany jednej waluty obcej na inną walutę obcą; wymiana dokonywana jest w ten sposób, iż Bank dokonuje wymiany po stosowanym przez siebie kursie kupna na złote bazowej waluty obcej, a uzyskane środki wymienia po stosowanym przez siebie kursie sprzedaży, na docelową walutę obcą. Przez LIBOR (pkt. 16) rozumieć należy stopę oprocentowania międzybankowych depozytów w różnych walutach na rynku w L., publikowana na stronie R. Monitor M. R. o nazwie LIBOR01 o godzinie 11 czasu lokalnego. Przez Przewalutowanie (pkt 20) rozumieć należy – wymianę waluty dokonywaną przez Bank i za jego zgodą, po obowiązującym w Banku w dniu dokonania wymiany kursie kupna/sprzedaży walut lub w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą, po kursie krzyżowym; obowiązujące w Banku kursy wymiany walut dostępne są w Jednostkach Banku, na Stornie internetowej, w Centrum telefonicznym lub udostępniane przez Bank w inny sposób; przewalutowanie może być dokonywane na wniosek Kredytobiorcy albo z inicjatywy Banku. Przez Uruchomienie Produktu kredytowego (pkt 30) rozumie się - dokonaną przez Bank wypłatę postawionej do dyspozycji Kredytobiorcy całości lub części kwoty udostępnionego Produktu kredytowego na warunkach zgodnych z Umową.

W myśl § 4 ust. 1 pkt 3 Regulaminu (k. 124), Bank zobowiązał się do Uruchomienia Produktu kredytowego, po złożeniu przez Kredytobiorcę prawidłowo wypełnionej dyspozycji Uruchomienia Produktu kredytowego, jeżeli jest ona wymagalna oraz do jej realizacji w terminie 3 Dni roboczych, licząc od dnia spełnienia wszystkich warunków Uruchomienia Produktu kredytowego. Jeżeli jednak Kredytobiorca złożył dyspozycję Uruchomienia Produktu kredytowego po godz. 11 to bieg terminu trzydniowego liczony był od następnego Dnia roboczego (dowód: § 4 ust. 4 Regulaminu - k. 125).

Jeżeli zgodnie z dyspozycją Kredytobiorców wypłata środków Uruchomionego Produktu kredytowego miała nastąpić w innej walucie niż waluta Produktu kredytowego określona w Umowie, to następowało to po Przewalutowaniu. Przewalutowanie następowało po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji Uruchomienia Produktu kredytowego (dowód: §4 ust. 5 Regulamin Produktów Kredytowych dla Klientów Indywidualnych w (...) Bank (...) S.A. k. 121-132).

Za czynności związane z udzieleniem i obsługą Produktu kredytowego, Bank pobiera opłaty i prowizje zgodnie z obowiązującą w Banku na dzień dokonania czynności Taryfą Prowizji i Opłat (dowód: §5 ust. 1 Regulaminu - k. 125, taryfy opłat i prowizji k. 568-603).

Kredytobiorcy Dyspozycję Uruchomienia Kredytu złożyli w dniu 09 maja 2008 r. Jako kwotę kredytu wskazali „1 500 000,00 w walucie PLN; tytułem umowa aktu notarialnego – Repertorium A nr (...), na dobro: A. Z., B. Z., nr rachunku: (...) w (...) Bank, w ciężar zaciągniętego przeze mnie kredytu w (...) Banku (...) S.A.” (okoliczność bezsporna; dowód: odpis Dyspozycji Uruchomienia Kredytu - k. 134-134v, 567).

Zaksięgowanie dyspozycji uruchomienia kredytu udzielonego Powodom nastąpiło 13 maja 2008 r. według kursu wymiany (kupna) CHF/PLN w wysokości 2,0311 zł (okoliczność przyznana przez pozwanego; dowód: oświadczenie zawarte w piśmie z 11 października 2017 r. -k. 565v).

Po dokonaniu Przewalutowania kwoty udzielonego kredytu z franków szwajcarskich na złote polskie, w Harmonogramie spłat kredytu, jako kwotę uruchomionego kredytu wskazano kwotę 738 516,08 CHF, stanowiącą równowartość wypłaconych środków w złotych polskich, zgodnie z ww. Dyspozycją Kredytobiorców, tj. 738 516,08 CHF x 2,0311 zł. Kwoty spłat (kapitału i odsetek) w poszczególnych miesiącach, wyrażono w Harmonogramie we franku szwajcarskim. Harmonogram spłat na 6 miesięcy, z wyszczególnieniem raty we frankach szwajcarskich został doręczony Kredytobiorcom w czerwcu 2008 r. (dowód: kopia Harmonogramu spłat - k. 136, 138-145; pismo banku z 14 czerwca 2017 r. - k. 146).

Średni kurs kupna franka szwajcarskiego stosowany przez Narodowy Bank Polski na dzień 09 maja 2008 r. wynosił - 2,0888 zł; w dniu 10-11 maja 2008 r. (sobota – niedziela) brak danych; na dzień 12 maja 2008 r. wynosił: 2,0845 zł; na dzień 13 maja 2008 r. wynosił 2,0690 zł (dowód: Tabela nr 91/C/NBP/2008 z dnia 2008-05-08 obowiązująca od dnia 2008-05-09; Tabela nr 92/C/NBP/2008 z dnia 2008-05-09 obowiązująca od dnia 2008-05-12; Tabela nr 93/C/NBP/2008 z dnia 2008-05-12 obowiązująca od dnia 2008-05-13 - tabele dostępne na stronie internetowej: <http://www.nbp.pl>).

Kredytobiorcy od czerwca 2008 r. do stycznia 2013 r. dokonywali spłaty zadłużenia (rat odsetkowych, rat kapitałowo - odsetkowych) za pośrednictwem rachunku bankowego wyrażonego w złotych polskich, zasilając tenże rachunek kwotami wyrażonymi w złotych polskich. Kredytobiorcy od lutego 2013 r. dokonują spłaty zadłużenia wynikającego z Umowy zasilając rachunek bankowy (walutowy) kwotami pieniężnymi wyrażonymi we franku szwajcarskim (okoliczność bezsporna; dowód: odpis zaświadczenia Banku wraz z historią spłaty rat kapitałowych kredytu - Załącznik nr 1, historia spłaty rat odsetkowych - Załącznik nr 2 - k. 148-152; wyciągi bankowe i rozliczenia stanowiące załącznik nr 14 do pozwu - k. 155-429).

Powodowie dokonywali spłaty kredytu do 2011 r. razem. W 2012 r. powodowie rozstali się i spłatą kredytu zajmuje się wyłącznie A. S.. Kredytobiorcy zawarli w tym przedmiocie odrębne, wewnętrzne porozumienie (dowód: wyjaśnienia A. S.

w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.02.2018 r. godz. 00:45:37 k. 764; wyjaśnienia S. D. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.02.2018 r. godz. 01:02:30, k. 764v).

Pomiędzy datą złożenia przez powodów dyspozycji uruchomienia kredytu a uruchomieniem kredytu w (...) Banku (...) S.A. obowiązywały następujące kursy kupna CHF/PLN: 2,0530; 2,0413 (9 maja 2008 r.); 2,0437; 2,0368; 2,0298 (12 maja 2008 r.); 2,0311; 2,0196; 2,0188 (13 maja 2008 r.) i następujące kursy sprzedaży CHF/PLN: 2,1479; 2,1443 (9 maja 2008 r.); 2,1382; 2,1310; 2,1323 (12 maja 2008 r.); 2,1250; 2,1131; 2,1208 (13 maja 2008 r.). Kursy (...) Bank (...) S.A., w tym kursu kupna CHF w porównaniu do kursów stosowanych przez inne banki mające znaczący udział w krajowym rynku walutowym

w związku z udzielaniem kredytów walutowych lub waloryzowanych do walut obcych był niższy od kursów stosowanych przez 5 banków komercyjnych (skala różnicy w wartościach bezwzględnych: 0,0014-0,0121, a w ujęciu procentowym: 0,07%-0,59%) i niższy od kursu kupna NBP (o 0,0379 i 1,73%), natomiast wyższy od kursu dwóch banków (...) i (...) Bank (o odpowiednio: 0,0071 i 0,35% oraz 0,0201 i 1,0%). Kurs kupna (...) Bank (...) S.A. był bliski poziomowi średniej z banków liczonych bez NBP (99,98%), jak i liczonej z NBP (99,79%). Kurs stosowany przez (...) Bank (...) S.A. był kursem rynkowym (dowód: opinia biegłego sądowego J. S. k. 1032-1034, tabela k. 1037).

Kurs kupna wyliczony jako kurs średni pomiędzy kursem kupna i sprzedaży (...) Banku (...) S.A. z dnia uruchomienia kredytu obniżony o marżę komercyjną, przy założeniu spreadu komercyjnego 3% i poziomu kursu sprzedaży z dnia uruchomienia kredytu, wynosiłby 2,0629. Kwota kredytu uruchomionego w PLN i przeliczonego po takim kursie wyniosłaby 727 382,06 CHF i byłaby niższa od zapisanego na rachunku zadłużenia kredytowego powodów o 11 384,37 CHF (dowód: opinia biegłej sądowej J. S. k. 1028-1036).

Łączna kwota spłat przez powodów do maja 2017 r. w CHF wyniosła 258 130 CHF, z czego 200 187,84 CHF z tytułu kapitału i 57 942,16 CHF z tytułu odsetek, natomiast łączna kwota spłat w PLN wyniosła 438 644,31 zł. Po przeliczeniu

spłat w CHF na PLN po kursie średnim NBP łączna suma spłat powodów wyniosła 873 031 zł, z czego na A. S. przypada 413 522,06 zł, a na S. D. 459 508,94 zł (dowód: opinia biegłego k. 1124-1125).

W 2015 roku powodowie zwrócili uwagę na inną kwotę udzielonego kredytu w podpisanej umowie i na rachunku bankowym. Po dotarciu do dokumentacji zorientowali się, że w dyspozycji wypłaty kredytu jest kwota w złotych polskich. W toku spłacania kredytu niejasne było dla nich wyliczanie kwot rat spłat kredytu w złotych (dowód: wyjaśnienia A. S. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.02.2018 r. godz. 00:29:31, 00:32:08 k. 763, godz. 00:40:43, 00:41:39 k. 763v, 00:47:00 k. 764 , k. 762v-765, wyjaśnienia S. D. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.02.2018 r., godz. 01:00:54, 01:01:55 k. 764v, godz. 01:05:55 k. 765).

Pismem z 12 czerwca 2017 r., doręczonym pozwanemu 13 czerwca 2017 r., A. S. i S. D. wezwali pozwanego do zwrotu kwoty 347 541,32 zł tytułem nienależnego świadczenia w związku nieważnym ewentualnie abuzywnym charakterem postanowień umowy kredytu, w terminie do 23 czerwca 2017 r. pod rygorem wytoczenia powództwa (dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania i doręczenia k. 431-436).

Pismem z 28 lipca 2017 r. pozwany odmówił zaspokojenia roszczeń powodów (dowód: pismo pozwanego k. 530-533).

W okresie spłaty kredytu do stycznia 2013 r. pozwany stosował spready od 4,90% do 7,50%, przy czym ten ostatni (najwyższy) w najdłuższym okresie. Spready stosowane przez pozwanego były wyższe niż stosowane przez Bank (...)

(bank mający najwyższy udział

w krajowym rynku walutowym), Bank (...) (bank, który udzielił największą liczbę kredytów związanych z walutą obcą) i NBP. Uśredniony spread, uwzględniając ww. 4 banki, wynosił początkowo (pierwsze 2 raty spłaty) 3,95%, a następnie wzrastał poprzez 4,11; 4,85; 5,29; 5,42 do 5,79, a następnie zmalał do 5,41%. Przyjmując spread na poziomie 3,95%, który jest wyższy od spreadu stosowanego przez NBP (2%) i gwarantuje przychód bankowi, powodowie powinni byli dokonać spłat o 6 466,89 zł niższych niż faktycznie dokonali, z czego na A. S. przypadłaby kwota 6 036,96 zł, a na S. D. - 429,93 zł. Natomiast przyjmując, że raty powodów powinny być wyliczone z zastosowaniem kursu średniego NBP z Tabeli A - powodowie powinni byli dokonać spłat o 16 061,64 zł niższych niż faktycznie dokonali, z czego na A. S. przypadłaby kwota 15 011,20 zł, a na S. D. - 1 050,44 zł. Z kolei przyjmując, że raty powodów powinny być wyliczone z zastosowaniem kursu średniego NBP z Tabeli C - powodowie powinni byli dokonać spłat o 12 599,13 zł niższych niż faktycznie dokonali, z czego na A. S. przypadłaby kwota 11 783,92 zł, a na S. D. - 815,21 zł (dowód: opinia uzupełniająca biegłego sądowego J. S. k. 1117-1122).

Przy założeniu, że powodowie związani byłiby kredytem złotowym w kwocie 1 500 000 zł przy niezmiennych pozostałych warunkach umowy, saldo ich zadłużenia na maj 2017 roku wynosiłoby 1 093 038,54 zł, suma wymagalnych rat do tego miesiąca wyniosłaby 523 302,58 zł, a więc mniej o 349 728,42 zł niż faktycznie dokonane przez powodów spłaty. Z tego na A. S. przypadłaby nadpłata w kwocie 141 546,27 zł, a na S. D. - w kwocie 208 182,15 zł. W okresie od czerwca 2008 r. do maja 2017 r. powodowie spłacili 258 130 CHF, w tym w okresie od czerwca 2008 r. do stycznia 2013 r. - 438644,31 zł a od lutego 2013 r. do maja 2017 r. 117 070,57 CHF co po średnim kursie NBP odpowiada kwocie 434 386,69 zł i stanowi łącznie kwotę 873 031 zł (dowód: opinia uzupełniająca biegłego sądowego J. S. k. 1125-1127).

W dniu 29 kwietnia 2011 r. dokonano wpisu do rejestru przedsiębiorców zmiany (...) Bank (...) S.A. na (...) Bank (...) S.A. W dniu 17 listopada 2016 r. wykreślono z rejestru przedsiębiorców (...) Bank (...) S.A. w związku z połączeniem tego banku z Bankiem (...) S.A. przez przeniesienie całego majątku (...) Bank (...) S.A. na Bank (...) S.A., który zmienił nazwę na Bank (...) S.A., natomiast 29 marca 2019 r. została zarejestrowana zmiana firmy na (...) Bank (...) S.A. (dowód: informacja z Centralnej Informacji KRS odpowiadająca odpisowi aktualnemu dot. pozwanego k. 1080-1101).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie odpisów ww. dokumentów urzędowych (odpis z KRS pozwanego), prywatnych złożonych w uwierzytelnionych przez pełnomocników stron odpisach, a także kopiach. Żadna ze stron nie podważała wartości dowodowej powołanych w treści uzasadnienia dokumentów prywatnych. Zważywszy, iż spór między stronami sprowadzał się do kwestii prawnych, wykładni poszczególnych bezspornych co do literalnej treści postanowień umownych z przepisami powszechnie obowiązującymi, także Sąd nie znalazł podstaw do podważenia

walorów dowodowych tychże dokumentów. Spośród złożonych przez powodów, dokumentów prywatnych, Sąd pominął dowód w postaci prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie strony powodowej (k. 444-460). Opinia ta została podważona przez pozwanego, w związku z czym nie mogła zostać włączona do podstaw faktycznych rozstrzygnięcia.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia powódki A. S. i powoda S. D., w których powodowie wskazali okoliczności dotyczące zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku możliwości negocjacji szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza postanowień określających zasady ustalania kursów, oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powodów były zgodne z dowodami z dokumentów i z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a co istotne strona pozwana nie zaoferowała dowodów wskazujących na odmienny stan faktyczny w tym zakresie, za wyjątkiem oczywiście marży udzielonego kredytu, która jak wynika z załączonych e-maili była elementem zmierzającym do pozyskania klienta ubiegającego się o kredyt na niebagatelną kwotę 1 500 000 zł.

W ocenie Sądu na walor wiarygodności nie zasługiwały jedynie twierdzenia powodów, iż nie mieli świadomości co do możliwości spłaty kredytu w walucie produktu kredytowego, które pozostają w sprzeczności z zapisami umowy oraz zawartej dodatkowo umowy na prowadzenie rachunku w PLN. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż zgodnie z zapisem pkt 8.7 umowy (k. 101), rachunek z którego miała być dokonywana spłata kredytu jest rachunkiem walutowym prowadzonym dla waluty produktu kredytowego. Zapis przedmiotowego postanowienia jest czytelny i zrozumiały dla przeciętnego konsumenta. Co również istotne twierdzenia powodów jakoby dopiero w 2015 r. powzięli informację od pracownika banku o możliwości spłaty kredytu w walucie CHF pozostaje w sprzeczności z załączoną przez powodów i pozwanego historią spłaty kredytu, z której wynika, iż w w/w walucie powodowie dokonywali spłat już w 2013 r. (k. 628-630).

Sąd z uwagi na zakres zgłoszonych roszczeń, wywodzonych z kwestionowanych przez stronę powodową szeregu postanowień umowy, dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów. Zakres przeprowadzonych przez biegłą wyliczeń pozwolił m.in. na ustalenie kwoty jaką powodowie powinni zapłacić przy przyjęciu, iż de facto zawarta umowa kredytu nie była umową walutową lecz wobec udzielenia w złotych polskich, kredytem „złotowym” przy pozostawieniu dotychczasowej stawki procentowej określonej w umowie. Ponadto z uwagi na zapisy pkt 1 umowy w zw. z pkt 5.2.1 umowy i § 2 pkt 20 Regulaminu przy uwzględnieniu kursu rynkowego do obliczenia salda w CHF biegłą wyliczyła różnicę pomiędzy saldem ustalonym przez poprzednika pozwanego Banku a kwotą określoną przy uwzględnieniu w/w kursu.

Przedmiotową opinię Sąd ocenił jako rzetelną i nie budzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegła w opinii szczegółowo uzasadniła podstawy dokonanych analiz i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy w sprawie, w tym potwierdzeń dokonanych wpłat. Ponadto biegła w przekonujący sposób odniosła do zarzutów podnoszonych przez strony w toku ustnego opiniowania na rozprawie w dniu 26 listopada 2019 r. (ustna opinia uzupełniająca biegłego - nagranie rozprawy z 26 listopada 2019 r., godz. 00:04:36-00:30:00, k. 1208v-1209).

Sąd pominął dowody w postaci złożonych przez pozwanego orzeczeń sądowych oraz raportu KNF, jak również wnioskowanych przez powoda archiwalnych kursów walut jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazać w tym miejscu należy, że orzeczenia wydane w innych sprawach, między innymi stronami, nie wiążą sądu (por. art. 365 § 1 k.p.c.) ani nie stanowią istotnej okoliczności dla rozstrzygnięcia, jako że kwestie prawne nie stanowią części postępowania dowodowego. Nie mają również żadnego znaczenia stanowiska wyrażane przez różnorakie gremia czy osoby dla ustaleń faktycznych. Dla ustalenia ważności umowy albo abuzywności jej postanowień relevantny jest stan z chwili jej zawarcia, a nie okoliczności, które miały miejsce później, w szczególności kursy walut w toku obowiązywania umowy.

Sąd pominął również dowody z dokumentów dotyczących umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, ponieważ w tym zakresie postępowanie zostało umorzone na skutek zawarcia ugody na rozprawie w dniu 14 lutego 2018 r.,

wobec czego przedmiotowe kwestie nie były już pomiędzy stronami sporne, a ponadto pozostawały poza zakresem roszczeń podlegających rozpoznaniu (umowa generalna ubezpieczenia k. 611, post. o umorzeniu k. 767).

Sąd zważył, co następuje:

Mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz po dokonaniu oceny prawnej umowy zawartej pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego Banku w ocenie Sądu na uwzględnienie zasługiwało jedynie powództwo ewentualne o ustalenie nieważności umowy kredytu w całości. W tym miejscu wskazać należy, iż przedmiotowe roszczenie z uwagi na skutki dla stron umowy było roszczeniem najdalej idącym, tym samym wszelkie pozostałe oparte jedynie na założeniu o częściowej nieważności umowy, w tym ewentualnie wynikającej z abuzywności postanowień dotyczących klauzul przeliczeniowych nie mogły być uwzględnione.

Wobec uwzględnienia roszczenia ewentualnego, stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, z przyczyn wyłożonych w dalszej części uzasadnienia, domaganie się od pozwanego zwrotu wszystkich świadczeń pieniężnych spełnionych przez powodów w okresie od czerwca 2008 r. do maja 2017 r. oznaczonych jako różnica przy uznaniu, iż umowa ma charakter złotowy czy też dochodzonych przy obliczeniu salda kredytu w CHF po kursie rynkowym, ewentualnie średnim kursie NBP ewentualnie nadpłaty ustalonej po wyeliminowaniu spreadów z kursu waluty, uznać należało za nieuzasadnione.

W świetle powyższego w pierwszej kolejności zostanie przedstawiona ocena roszczenia o ustalenie nieważności umowy w całości, odnośnie którego pierwszorzędną kwestią było ustalenie, czy powodowie występując z tymże żądaniem, posiadali interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. W ocenie Sądu odpowiedź na to zagadnienie jest pozytywna.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Powyzsza zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w Warszawie z 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Okoliczności faktyczne niniejszego przypadku wymagają zdaniem Sądu głębszej analizy. Zauważyć bowiem należy, iż powództwo o świadczenie, a zatem powództwo dalej idące

w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów i to pod warunkiem, że świadczenia „Kredytobiorcy” przewyższą świadczenie otrzymane od „Kredytodawcy”. Nawet w przypadku uwzględnienia powództwa o świadczenie

z uwagi na przesłankową nieważność Umowy, powodów w dalszym ciągu wiązałyby sporna Umowa kredytowa. Powództwo o zapłatę obejmować może wyłącznie wniesione już przez powodów raty kredytowe, nie dotyczy to kolejnych (przyszłych) zobowiązań okresowych, które „Kredytobiorca” obowiązany jest uiszczać na rzecz „Kredytodawcy”. Trzeba zwrócić uwagę, że zasadniczym, obiektywnie dostrzegalnym celem dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie ważności przedmiotowej Umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już świadczeń tytułem spłaty rat kredytowych jak i rat których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Inaczej rzecz ujmując, w ocenie Sądu, wyrok w sprawie o zapłatę, nawet jeżeli byłby korzystny dla powodów (o ile powodowie z takim by wystąpili) w zakresie nadpłaty środków, definitywnie nie zakończyłyby powstałego między stronami Umowy kredytu sporu.

Asumpt do postawienia powyższej tezy stanowi dyspozycja art. 365 § 1 k.p.c.

Z przepisu tego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron. Omawiany artykuł nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Wyznaczając te granice należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powoda. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jednakże wyłącznie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa

w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie

w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099), czego wyrazem jest również stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uchwale z 8 listopada 2019 r. sygn. akt III CZP 27/19.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego, powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie, uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną. Umowa kredytu zawiera postanowienia, które po pierwsze stanowią naruszenie przepisów bezwzględnie obowiązujących, istoty prawa zobowiązań, a także klauzule abuzywne, których wyłączenie

z treści stosunku prawnego, powoduje, że Umowa nie nadaje się do wykonania. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, co do związania takim stosunkiem prawnym. Zawisły między stronami spór na tym tle, może ostatecznie rozstrzygnąć wyłącznie wyrok odnoszący się wprost w sentencji do przeciwstawnych stanowisk stron

o ważności bądź nieważności Umowy. Inaczej rzecz ujmując, powodowie w granicach żądań określonych w petitum pozwu (art. 187 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c.) mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy Umowa kredytowa ich wiąże, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją ewentualnie wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie.

Reasumując, zdaniem Sądu powodowie słusznie nie kreowali powództwa o zapłatę należności, które z uwagi na przesłanki wskazane poniżej i tak nie mogłyby być uwzględnione. Posiadali tym samym interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy kredytowej. Wyrok w sprawie o świadczenie nie usunąłby bowiem niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie strona powodowa kwestionuje (w tym zakresie porównaj między innymi wyrok SN z 08 marca 2001 r. I CKN 1111/00, Lex nr 1168032; wyrok SN z 27 stycznia 2004 r. II CK 387/02, Lex nr 391789; wyrok SN z 21 marca 2006 r. V CSK 188/05, Lex nr 1104890). Powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy, gdyż z tego stosunku prawnego wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

W ocenie Sądu w realiach niniejszego postępowania tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powodów i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić interes prawny strony żądającej ochrony ze strony sądu powszechnego (zob. wyrok SN z 30 października 1990 r. I CR 649/90, Lex nr 158145; wyrok SN z 27 stycznia 2004 r. II CK 387/02, Lex nr 391789; postanowienie SN z 18 listopada 1992 r. III CZP 131/92, Lex nr 374471).

Jak już wspomniano powyżej powodowie nie formułowali roszczenia procesowego o zasądzenie kwot wynikających z nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu w całości. Dochodzone przez nich roszczenia o zapłatę były oparte o podstawę faktyczną w postaci częściowej nieważności umowy (347 541,32 zł przy założeniu eliminacji z umowy elementu walutowego, a 12 599,65 zł przy założeniu przeliczenia należnych rat wg średniego kursu NBP). Tym niemniej nawet gdyby powodowie sformułowali powództwo o zapłatę, opierając je na roszczeniu o zwrot uiszczonych rat spłaty kredytu jako świadczeń nienależnych, uzasadniając to nieważnością umowy kredytu, na podstawie której tych spłat dokonywali, powództwo takie podlegałoby oddaleniu jako niezasadne.

Podstawę zwrotu wzbogacenia stanowi bowiem art. 410 § 2 k.c., ale § 1 tego artykułu wskazuje, że przepisy poprzedzające, tj. art. 405-409 k.c., mają zastosowanie również przy nienależnym świadczeniu (zob. wyrok SN z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15, LEX nr 2069453). Tradycyjnie przyjmuje się, że zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w razie spełnienia następujących przesłanek: wzbogacenia, zubożenia, związku między wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia. Korzyścią majątkową (wzbogaceniem) w rozpoznawanym przypadku jest zwiększenie aktywów - uzyskanie prawa majątkowego (sumy pieniężnej).

Trzeba zauważyć, że jeżeli Umowa nie wiąże stron ex tunc, to świadczenie nienależne w pierwszej kolejności spełnił pozwany, uruchamiając kredyt w wysokości 1 500 000 zł, przeznaczony na nabycie przez powodów lokalu mieszkalnego. Jak wynika natomiast z zebranego w sprawie materiału dowodowego łączna suma ich spłat wg rozliczeń dokonanych na maj 2017 roku (do akt sprawy nie złożono po w/w dacie dokumentów, które potwierdzałyby wysokość dokonanych wpłat) wynosi 873 000 zł. Mając zatem na uwadze fakt, iż przesłanką dochodzenia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia jako szczególnego przypadku roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (art. 410 § 1 k.c.), jest wzbogacenie pozwanego kosztem strony dochodzącej takiego roszczenia, w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należało, iż pozwany wskutek świadczeń na podstawie nieważnej umowy nie jest wzbogacony tylko zubożony o 627 000 zł, a powodowie są o taką kwotę wzbogaceni kosztem banku. Tym samym wykluczone byłoby dochodzenie przez nich roszczeń przeciwko bankowi opartych na art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Ponownie zatem wskazać należy, iż powodowie, nie mogąc dochodzić od pozwanego zapłaty (roszczenia dalej idącego), mają interes prawny w ustaleniu, że zawarta przez nich

z (...) Bank (...) S.A. umowa kredytu jest nieważna. Wyrok ustalający wyeliminuje niepewność prawną i definitywnie rozstrzygnie spór między stronami. Ustalenie nieistnienia umowy stanowi w istocie ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z tej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, OSNC-ZD 2012 z. 2, poz. 40).

Niezależnie od poczynionych konstatacji wskazać również należy na charakter świadczenia nienależnego o którym może być mowa jedynie w sytuacji gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powodowie spełniali świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymali.

Nie może budzić wątpliwości, że świadczenie ze strony powodów mogło zostać uznane obiektywnie za zwrot wcześniej otrzymanych środków. Jedynie tak mogło być obiektywnie odbierane przez pozwanego. Trzeba też zwrócić uwagę, że w przypadku konieczności spełnienia świadczenia na podstawie umowy kredytu i zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie nieważnej umowy kredytu istnieje tożsamość celu świadczenia, tj. zwrotu przez kredytobiorcę środków otrzymanych uprzednio od banku.

W tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną, istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu w części regulującej zwrot nienależnego świadczenia (wykorzystanej kwoty kredytu).

Podkreślić należy, że mający w nich źródło stosunek prawny powstaje z momentem zaistnienia określonych w przepisie przesłanek. Dla jego istnienia nie jest potrzebna jakakolwiek aktywność wierzyciela polegająca np. na wezwaniu do spełnienia świadczenia. Wezwanie takie może jedynie określić, zgodnie z art. 455 k.c., termin spełnienia świadczenia, nie ma natomiast znaczenia kreujące zobowiązanie.

Wreszcie spełnienie przez bank świadczenia o charakterze pieniężnym oznacza, że ewentualnemu zwrotowi podlega kwota otrzymanego przez kredytobiorcę bez podstawy prawnej świadczenia, nie ma zaś zastosowania zasada surogacji (zob. Roman Trzaskowski, Komentarz do art.406 Kodeksu cywilnego, teza 2, red. J. Gudowski, LEX).

Stąd też świadczenia pieniężne w walucie polskiej ze strony kredytobiorcy na rzecz banku mają swoją podstawę prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyły swoją wysokością kwot, które kredytobiorca wykorzystał jako udostępnionych w ramach wykonania nieważnej umowy kredytu.

Uwzględnienie żądania zwrotu świadczeń spełnionych w złotych polskich nie mogłoby nastąpić nawet przy przyjęciu, w ślad za poglądami doktryny i orzecznictwa, tezy o całkowitej odrębności i samodzielności wzajemnych roszczeń stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez każdą ze stron świadczeń. W pierwszej kolejności, o ile uzasadnienie dla takiej odrębności istnieje w przypadku konieczności zwrotu wzajemnych świadczeń różnego rodzaju, to nie wydaje się istnieć w sytuacji, w której świadczenia obu stron miały charakter pieniężny, a co więcej - były ukształtowane w nieważnej umowie jako odpowiadające sobie świadczenie określonej kwoty i jej późniejszy zwrot. Podzielić należy stanowisko, iż udzielenie kwoty kredytu jest świadczeniem banku i w sytuacji zwrotu świadczeń to on powinien otrzymać całą świadczoną kwotę a nie zwracać to, co zdążył kwestionujący umowę klient uiścić w ramach spłaty.

Trzeba mieć też na uwadze, że zarówno rolą przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jest przywrócenie zachwianej na skutek różnych zdarzeń (zachowań) równowagi pomiędzy określonymi podmiotami. Stosowanie tych przepisów nie może jednak prowadzić, w świetle zasad współżycia społecznego, do znacznego zachwiania takiej równowagi w przeciwnym kierunku. Ogólna formuła instytucji bezpodstawnego wzbogacenia jest tak szeroka, że pozwala ją rozumieć jako ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego. Nie trzeba dowodzić, że jedną z funkcji norm prawnych, jako regulatora złożonych procesów społecznych i gospodarczych, jest między innymi taka reglamentacja życia gospodarczego aby możliwe było osiągnięcie pewnej równowagi i stabilności oraz zaufania

w stosunkach majątkowych, aby oceniane przesunięcia wartości następowały w drodze zgodnej z uznawanymi zasadami. Nie można akceptować, a tym bardziej nadawać im sankcji przymusu, przesunięć majątkowych, czy też uzyskania korzyści, pozbawionych uzasadnienia ekonomicznego, czy też moralnego.

W świetle powyższego orzekający Sąd, nie znajduje podstaw do kreowania po stronie powodów roszczenia o zapłatę w sytuacji, w której kredytobiorcy, będący stroną umowy uznanej za nieważną po kilkunastu latach jej bezkonfliktowego

wykonywania przez obie strony, mieliby realizować swoje roszczenie o zwrot kwot przekazanych kredytodawcy w trakcie wykonywania umowy bez równoczesnego dokonania kompleksowych wzajemnych rozliczeń. Przyjęcie takiego żądania w okolicznościach niniejszej sprawy uznać by należało za sprzeczne z ogólnie przyjętymi zasadami uczciwości i słuszności, nakazującymi zwrot niesłusznie otrzymanych korzyści majątkowych. Ogólnie przyjętą jest bowiem zasada, że korzystanie z udostępnionych środków przez bank wiąże się z koniecznością ich zwrotu, jak i koniecznością uiszczenia na rzecz banku odpowiedniego wynagrodzenia. Okoliczność, że ze względu na nieprawidłowe działanie przedsiębiorcy konsument był zobowiązany do nadmiernych świadczeń nie oznacza, że uzasadnione jest aby do takich świadczeń w ogóle nie był zobowiązany. O ile więc nieprawidłowe zachowanie przedsiębiorcy może stanowić podstawę do stwierdzenia nieważności umowy i pozbawienia go spodziewanych zysków (wynagrodzenia), to nie może prowadzić do całkowicie nieuzasadnionego zubożenia.

Poczynione rozważania znajdują swoje uzasadnienie również w treści art. 411 pkt 2 k.c., w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego co oznacza, iż zwrot nienależnego świadczenia jest wykluczony ze względu na czynniki odwołujące się do sfery moralności i uczciwości.

W świetle powyższego orzekający Sąd podziela stanowisko, iż nawet jeżeli stosunek prawny na skutek niedookreślenia świadczenia głównego jest nieważny nie może stanowić to uprawnienia dla konsumenta do żądania zwrotu całości spełnionych przez siebie świadczeń bez równoczesnego przeprowadzenia wzajemnych rozliczeń stron. Tego wymagają ogólne reguły słuszności i uczciwości.

Przedstawione rozważania w stanie faktycznym niniejszej sprawy mają jedynie walor hipotetyczny wobec nie wystąpienia przez powodów z roszczeniem o zapłatę opartym na tle nieważnej w całości umowy kredytu, niemniej jednak uwypuklają istnienie interesu prawnego powodów w domaganiu się powództwa o ustalenie, skoro roszczenie o zapłatę nie zasługiwałoby na uwzględnienie.

Przechodząc już do rozważań w zakresie argumentacji, którą Sąd kierował się uwzględniając powództwo o ustalenie nieważności umowy w całości wskazać należy, iż powodowie od początku stali na stanowisku, iż świadczenie z uwagi na treść pkt 1 i pkt 5.2.1 nie zostało określone jednoznacznie, brak zatem precyzyjnego wskazania elementów stanowiących essentialia negotii umowy kredytu w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego, tj. kwoty i waluty kredytu, których powodowie sami też nie potrafili w żaden sposób określić po dokonaniu wypłaty kredytu. Pozwany kwestionując powyższe wskazywał na jednoznaczny walutowy charakter umowy, w której świadczenie zostało wyrażone w walucie obcej oraz na dopuszczalność wypłaty w innej walucie niż waluta świadczenia. Jednocześnie podkreślał, że wszelkie przeliczenia (przewalutowania) były uzasadnione na wyraźny wniosek powodów gdyż podstawą formą wypłaty kredytu i jego spłaty były franki szwajcarskie.

Aby dokonać prawidłowej oceny spornej Umowy, pod kątem kryteriów wyrażonych w art. 58 § 1 k.c. należy wyjaśnić, co należy rozumieć przez pojęcia „sprzeczności z prawem”, „czynności zmierzającej do obejścia prawa”.

Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega (w najogólniejszym ujęciu) na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprawdzie nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok SN z 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05, LEX nr 180197). Jako podstawowy wyróżnik obejścia prawa należy więc przyjąć zaistnienie okoliczności, które prowadzą, za pomocą legalnych działań, do

sytuacji prawnej sprzecznej z obowiązującymi przepisami, a także należałoby znaleźć normę prawną, która wynikałaby z przepisów prawa i była wskutek powyższych działań naruszona.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów podnoszonych przez powodów, wskazujących na nieważność Umowy, zaznaczenia wymaga, iż ocena pod kątem wymagań ustawowych stawianym umowie kredytu, dokonywana była przez Sąd według stanu prawnego obowiązującego na dzień zawarcia Umowy, tj. 30 kwietnia 2008 r. (Dz.U. z 2002 r. nr 72 poz. 665). Zwrócić należy bowiem uwagę, iż „Kredytobiorca” dowodził nieważności Umowy ex tunc od chwili jej zawarcia. W związku z tak ukształtowaną podstawą faktyczną, ocena podnoszonych przez powodów zarzutów nie mogła obejmować brzmienia art. 69 prawa bankowego nadanego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Przedmiotowa zmiana jak wynika z art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

W polskim systemie prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić przede wszystkim wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego do której to kategorii (w świetle ustawy Prawo bankowe - art. 69 ust. 1 - według brzmienia na dzień zawarcia Umowy) należy zaliczyć: Po stronie kredytodawcy: 1) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych - określonych jako kwota kredytu, 2) cel udzielenia kredytu. Po stronie kredytobiorcy: 1) zobowiązanie do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie (tj. zgodnie z celem kredytowania), 2) zwrot wykorzystanego kredytu, 3) zapłatę wynagrodzenia na rzecz banku w zamian za korzystanie ze środków kredytu, w formie odsetek lub prowizji od udzielonego kredytu.

Zasadniczą przyczyną, dla której Sąd uznał, że sporna Umowa jest nieważna jest brak oznaczenia w treści Umowy, kwoty udzielonego kredytu. Kwestią wtórną, dodatkową jest natomiast to, iż wobec zastosowania przez pozwanego w Umowie postanowień abuzywnych, niewiążących powodów jako konsumentów ex tunc, sporny stosunek prawny uniemożliwia wykonanie zobowiązania.

Dla zrozumienia dalszego toku rozumowania Sądu trzeba wyjaśnić już w tym miejscu różnicę pomiędzy zawartym w przepisie bezwzględnie obowiązującym - art. 69 ust. 1 Prawa bankowego sformułowaniem „kwota środków pieniężnych” od pojęcia „kwota i waluta kredytu” którą posługuje się przepis dyspozytywny - art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego. Zdaniem Sądu z punktu widzenia praktycznego, istoty umowy kredytu bankowego, formy w której może ona zostać zawarta (nawet ustnie - forma pisemna zastrzeżona została w ust. 2 omawianego przepisu wyłącznie dla celów dowodowych) nie zachodzi żadna różnica. Nie sposób wszakże wyobrazić sobie zawarcia umowy kredytu bankowego w formie ustnej (dojście do konsensusu) bez określenia kwoty środków pieniężnych oddawanych do dyspozycji kredytobiorcy (w walucie polskiej bądź obcej). Przykładowy katalog elementów konstrukcyjnych umowy kredytu wynikający z art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, stanowi w ocenie Sądu po prostu częściowe powtórzenie niezbędnych elementów konstrukcyjnych z ust. 1 tegoż przepisu, będąc ich uszczegółowieniem. Za przyjęciem takiego toku rozumowania, świadczy to, iż elementami wspólnymi obu ustępów jest nie tylko określenie kwoty środków pieniężnych/ kwoty i waluty kredytu, ale także chociażby oznaczenie celu na który przeznaczany jest kredyt, czy też stron umowy (ust. 1 bank - kredytobiorca; ust. 2 bank „x” kredytobiorca „y”). Zdaniem Sądu konstrukcja ust. 2 omawianego przepisu ma z jednej strony na celu sygnalizację przez ustawodawcę, że forma pisemna tego rodzaju stosunku prawnego zastrzeżona jest wyłącznie dla celów dowodowych („powinna”), z drugiej natomiast strony, że bank i kredytobiorca poza przykładowo wymienionymi elementami („w szczególności”) - będącymi w zakresie ww. elementów de facto elementami koniecznymi, wyznaczającymi minimalną treść stosunku prawnego opisanego w ust. 1, mogą ułożyć stosunek prawny w zasadzie w dowolny sposób o ile oczywiście nie nastąpi przekroczenie granic swobody umów, tj. byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.).

Jak już wspomniano, forma pisemna umowy kredytu nie została zastrzeżona pod rygorem nieważności a zatem jest wymagana jedynie dla celów dowodowych. Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Ogólne reguły wykładni oświadczeń woli zawiera art. 65 k.c. Zgodnie z tymże przepisem oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności,

w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§1).

W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§2).

Kryteria zarysowane przez cytowaną normę prawną zostały uszczegółowione przez bogate orzecznictwo sądowe, w ramach którego przeważa tzw. kombinowana metoda wykładni przyznająca pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Podstawą tego pierwszeństwa jest zawarty w art. 65 § 2 k.c. nakaz badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy (zob. m.in. uchwałę [7] SN z 29.06.1995 r., III CZP 66/95, LEX nr 9220).

Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni - należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym że przede wszystkim należy uwzględnić zasady, zwroty i zwyczaje językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe. Trzeba jednak przy tym mieć na uwadze nie tylko interpretowany zwrot, ale także jego kontekst.

Przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c.). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji (por. wyrok SN z 03.09.1998 r., I CKN 815/97, LEX nr 34446), dotychczasowe doświadczenie stron ich status (por. wyrok SN z 04.07.1975 r., III CRN 160/75, LEX nr 5004). Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi.

Artykuł 353 § 1 k.c. definiuje zobowiązanie jako stosunek prawny polegający na tym, że jedna osoba (wierzyciel) jest uprawniona do żądania spełnienia świadczenia, natomiast druga (dłużnik) jest obowiązana świadczenie spełnić. Świadczeniem jest takie zachowanie dłużnika, które jest zgodne z treścią zobowiązania. Dłużnik ma wykonać zobowiązanie nie tylko zgodnie

z jego treścią ale jednocześnie w sposób odpowiadający jego celowi społeczno - gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeśli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje,

w sposób odpowiadający tym zwyczajom (art. 354 § 1 k.c.). Przypomnieć należy również, że umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.).

Pośród wymienionych kryteriów określających powinność dłużnika jak i uprawnienia wierzyciela, zasadnicze znaczenie ma więc treść zobowiązania, którą określa źródło powstania zobowiązania, a więc w przypadku zobowiązań umownych - umowa, w razie potrzeby dookreślana przez przepisy Kodeksu cywilnego albo innych ustaw.

W związku z tak pojmowanym świadczeniem w stosunkach zobowiązaniowych, kluczowym elementem jest to aby świadczenie w momencie powstania zobowiązania było oznaczone lub chociażby oznaczalne. W tym drugim wypadku muszą być wskazane obiektywnie dostrzegalne oraz weryfikowalne kryteria (parametry), niezależne od woli stron stosunku prawnego, wedle których ustalane będzie umówione świadczenie w przypadkach określonych w treści danego zobowiązania.

Przepisem, który ogranicza swobodę umów stron jest art. 353¹ k.c., który pozostawia stronom swobodę ułożenia stosunku umownego, co do kwestii regulowanych w przepisach dyspozytywnych. Naruszenie jednak któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów, powoduje nieważność czynności prawnej, która zgodnie z art. 58 k.c. zostanie uznana za sprzeczną z prawem, zmierzającą do obejścia prawa bądź sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty środków pieniężnych jest głównym świadczeniem banku z tytułu umowy kredytu i stanowi essentialia negotii tej umowy. Umowa kredytu, w której nie określono kwoty środków pieniężnych oddawanej do dyspozycji kredytobiorcy, nie jest umową ważnie zawartą z uwagi na nieustalenie głównego świadczenia banku. Umowa taka nie może obowiązywać, bo, nie określając świadczeń stron, nie nadaje się do wykonywania (por. orzecznictwo na gruncie umowy sprzedaży, w której nie określono ceny: wyroki Sądu Najwyższego z 5 lutego 2002 r., II CKN 726/00, niepubl., z 2 grudnia 2004 r., V CK 291/04, MoP 2005 z. 1, s. 10, z 28 kwietnia 1988 r., IV CR 96/88, OSPiKA 1989 z. 7, poz. 342, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 lipca 2013 r., I ACa 49/13, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 maja 1991 r., I ACr 127/91, OSAKat 1991 z. 2, s. 12).

Ponadto umowa, w świetle której to jedna ze stron ma prawo jednostronnie określić wysokość swojego świadczenia albo wierzytelności, jest spreczna z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego i z tego również względu nieważna. Jeśli bowiem dłużnik ma prawo jednostronnie określić wysokość swojego zobowiązania, to w istocie nie jest on zobowiązany. Natomiast sytuacja, w której wierzyciel określa jednostronnie zobowiązanie dłużnika, stanowi rażące naruszenie równowagi kontraktowej i tym samym pogwałcenie natury stosunków zobowiązaniowych (por. uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/92, OSNC 1992 z. 1, poz. 1 i z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992 z. 6, poz. 90).

Odnosząc powyższe rozważania do umowy zawartej między stronami, wskazać należy, że w umowie tej kwota oddana przez bank do dyspozycji kredytobiorców nie została jednoznacznie określona. Strony w pkt 1 umowy oznaczyły kwotę kredytu jako 745 638,02 CHF, jednocześnie jednak w pkt 5.2.1 zastrzeżono, że uruchomienie kredytu nastąpi w wysokości nie większej niż 1 500 000 zł. Jak wynika z dyspozycji wypłaty złożonej przez powodów, kwota im wypłacona została wyrażona w złotych polskich w wysokości 1 500 000 zł. Przedmiotowa kwota nie stanowiła jednakże kwoty udzielonego kredytu, o którym mowa w pkt 1 umowy, lecz była to kwota niższa o 7 021,94 CHF i wynosiła 738 516,08 CHF.

Przytoczone powyżej zestawienia kwoty określonej w pkt 1 umowy, faktycznie wypłaconej oraz kwoty wyrażonej w CHF przyjętej ostatecznie do dalszego rozliczenia umowy kredytu jednoznacznie wskazują, iż w rzeczywistości w umowie nie została w sposób jednoznaczny określona kwota udzielonego kredytu, albowiem kwota wynikająca z umowy została ograniczona do maksymalnej kwoty, która mogła zostać wypłacona ale w walucie PLN. Ta z kolei po wypłacie ponownie została przeliczona na walutę CHF, przy czym jej wartość nie odpowiadała wysokości udzielonego kredytu.

Zwrócić także należy uwagę na fakt, iż wbrew twierdzeniu strony pozwanej wypełniona przez powodów dyspozycja wypłaty kredytu nie stanowiła żądania „części kwoty kredytu”, o której mowa w pkt 5.1 umowy. Zastrzeżona bowiem w pkt 5.2.1 umowy kwota w PLN była kwotą maksymalną, której wypłaty powodowie mogli się domagać w zakresie uruchomienia.

W rezultacie z treści zapisów umowy (zdaniem pozwanego mającej wyłącznie walutowy charakter) wynika, iż kwota kredytu została ustalona na kwotę 745 538,02 CHF ale nie więcej niż 1 500 000 zł. Interpretacja przedstawionych zapisów prowadzi zatem do wniosku, iż w przypadku gdy kwota w PLN była niższa od równowartości kwoty w CHF - co odpowiadało realiom rozpoznawanej sprawy - to powodowie nie mieli możliwości złożenia dyspozycji wypłaty pozostałej kwoty, o której mowa w pkt 1 umowy. W przypadku odwrotnej sytuacji, powodowie uzyskaliby niższą kwotę niż 1 500 000 zł.

Przedstawiona analiza zapisów jednoznacznie wskazuje, iż w momencie zawarcia umowy kredytu stronie nie ustaliły konkretnej kwoty zobowiązania ani w CHF ani w PLN.

W każdym bowiem wypadku była ona uzależniona od kursu waluty obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu.

Odnosząc się od razu w tym miejscu do kwestii przeliczenia podkreślić wypada, iż strony w umowie w żaden sposób nie określiły jak faktycznie ma nastąpić przewalutowanie. Zgodnie natomiast z postanowieniami Regulaminu w razie wypłaty uruchomionego kredytu w innej walucie niż waluta kredytu, nastąpi to po przewalutowaniu po kursie kupna/sprzedaży obowiązującym w Banku w **momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia** kredytu (§ 4 ust. 5 w zw. z § 2 pkt 20 Regulaminu). Ani w umowie, ani w Regulaminie, ani w żadnym innym znanym powodom, a wiążącym pozwanego dokumencie, nie określono zasad ustalania przez pozwanego kursów walutowych.

Analiza przywołanej regulacji, na co również wskazała biegła sądowa, ma charakter co najmniej niejednoznaczny, co wynika zarówno z niedookreślenia rodzaju kursu, który ma być zastosowany do danej operacji (wypłaty, spłaty) ale również użytego pojęcia momentu zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu. Odnosząc się do drugiej z kwestii biegła sądowa dokonując przeliczenia kredytu po kursie rynkowym na dzień uruchomienia środków kredytowych wskazała, iż z postanowień Regulaminu nie wynika, że pojęcie zawarte w definicji przewalutowania dotyczące kursu obowiązującego w banku w dniu dokonania wymiany oraz

w § 4 ust 5 Regulaminu „po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego” –muszą stanowić te same daty, pomimo iż zgodnie z praktyką bankową każda operacja powinna być zaksięgowana w tym samym dniu. Przedmiotowa niejednoznaczność nie tylko z uwagi na zasady wykładni umów ale i obowiązujące w banku dobre praktyki powinna być interpretowana na korzyść strony, która nie uczestniczyła w ich tworzeniu, co oznacza, iż w niniejszej sprawie na korzyść powodów. Pojawia się jednak pytanie jak miałyby to nastąpić, skoro powyższe w żaden sposób nie zależało od woli powodów, którzy na kwestie daty, momentu przewalutowania/zaksięgowania nie mieli wpływu.

Wracając jednakże do pierwszej kwestii, tj. rodzaju kursu, po którym miało nastąpić przewalutowanie, czyli określenie wypłaconej w złotych polskich kwoty kredytu w walucie CHF – walucie kredytu jak wskazuje pozwany, podkreślić wypada, iż nie został on oznaczony.

Na powyższą kwestię zwróciła uwagę nie tylko biegła sądowa (opinia pisemna k. 1031) ale również i Rzecznik Finansowy, który na wniosek powodów przedstawił istotny pogląd

w sprawie. Jeszcze raz należy wskazać, iż enigmatyczność zapisów Regulaminu, mającego zastosowanie w przypadkach nieuregulowanych w umowie oraz brak w umowie zapisów co do kwestii kursów, prowadzi do wniosku, iż w żadnym z w/w dokument nie zostało jednoznacznie określone jaki kurs, tj. kupna czy sprzedaży, ma zastosowanie do przewalutowania odpowiednio przy wypłacie i spłacie kredytu (przy spłacie rat w PLN, do którego to celu został powodom specjalnie założony rachunek bankowy). Przedmiotowych regulacji nie sposób ustalić na podstawie § 4 ust. 5, § 9 ust. 4 i § 2 pkt 20 Regulaminu.

Jest to szczególnie istotne skoro jak twierdzą powodowie (brak dowodów przeciwnych), iż pomimo oznaczenia kredytu w CHF mogli ubiegać się wyłącznie o wypłatę środków w PLN. Powyższe w pełni koresponduje z zapisanym w umowie celem udzielonego kredytu oraz umową ostateczną kupna lokalu, do której zapisów nawiązuje pkt 5.2.1. umowy kredytu. Przedmiotowe twierdzenia jakoby powodom nie proponowano wypłaty w CHF w pełni korespondują z przywołanymi powyżej dokumentami, oraz z wykładnią zapisu umowy pkt 5.2.1. dokonaną zgodnie z art. 65 § 2 k.c.

W świetle powyższego wątpliwości budzi jaki konkretnie kurs waluty został zastosowany przy wypłacie kredytu a jaki przy jego spłacie, skoro definicja przewalutowania powołuje się na dwa kursy, tj. kupna i sprzedaży, niemniej jednak bez jego dookreślenia, do której wymiany, który kurs ma zastosowanie.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w świetle zawartej między stronami umowy rozmiar świadczenia banku zależał od ustalanej jednostronnie przez tenże bank kursu CHF/PLN. Jeśli bank ustaliłby kurs poniżej 2,0117, powodowie otrzymaliby do dyspozycji 745 638,02 CHF, natomiast jeśli bank ustaliłby kurs powyżej 2,0117, powodowie otrzymaliby do dyspozycji niższą kwotę. Zawarta umowa kredytu nie zobowiązywała więc pozwanego do żadnego oznaczonego co do wysokości świadczenia na rzecz powodów, a na podstawie zawartej umowy powodowie nie mieli do pozwanego roszczenia o oddanie do ich dyspozycji żadnej konkretnej sumy pieniężnej. Ustalając wysoki kurs franka szwajcarskiego, pozwany mógł dowolnie zmniejszać rozmiar wiarygodności powodów.

W tym miejscu podkreślić należy, że nie jest możliwe dokonanie takiej wykładni zawartej przez strony umowy, w świetle której umowa ta zostałaby zakwalifikowana jako umowa kredytu złotowego, indeksowanego frankiem szwajcarskim. Wynika to z jednej strony

z jej treści, tj. z jednoznacznego określenia waluty kredytu w pkt 1 umowy, a także ze zgodnego zamiaru stron zawarcia umowy kredytu walutowego, który wynika jednoznacznie z okoliczności takich jak: złożenie przez powodów wniosku o udzielenie kredytu w walucie CHF, podtrzymanie przez nich tej woli uzyskania kredytu walutowego po otrzymaniu pisemnej informacji, że bank udziela zarówno kredytów złotych jak i walutowych, a także nabranie wątpliwości co do walutowego charakteru kredytu dopiero w toku spłacania kredytu, po analizie dokumentu

w postaci dyspozycji uruchomienia kredytu, w której wskazano kwotę w złotych polskich, i po konsultacji z prawnikiem (art. 65 § 1 i 2 k.c.). W związku z powyższym z uwagi na inną treść zawartej przez strony umowy w ocenie Sądu nie jest możliwe zastosowanie do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18. W sprawie rozstrzyganej przez Sąd Najwyższy analiza treści zawartej umowy, w szczególności załącznika nr 7 do umowy, w którym zastrzeżono, że wszelkie świadczenia pieniężne wynikające z umowy są spełniane w złotych polskich, pozwoliła Sądowi Najwyższemu na zakwalifikowanie jej jako umowy kredytu w walucie polskiej z waloryzacją kursem franka szwajcarskiego, a oznaczenia waluty kredytu jako „kamouflażu rzeczywistych intencji banku”. Tymczasem umowa zawarta przez strony przewidywała spłacanie jej bezpośrednio we frankach szwajcarskich (pkt 8.7 umowy), a strony od początku miały na celu zawarcie umowy kredytu w walucie obcej co powodowie przyznali w toku postępowania.

Powyższe nie ma jednak rozstrzygającego znaczenia, jako że nawet założenie, że umowa miała charakter umowy kredytu złotowego, prowadziłaby do tego samego wniosku o jej nieważność z uwagi na nieokreślenie głównego świadczenia pozwanego. Przyjmując bowiem, że kwota kredytu została oznaczona jako 1 500 000 zł, zgodnie z ust. 5.2 umowy, nie można abstrahować od pozostałych postanowień umowy (pkt 1) i Regulaminu (§ 4 ust. 5 w zw. z § 2 pkt 20), w świetle których kwota w złotych, oddana do dyspozycji powodom, nie mogłaby przekroczyć równowartości w złotych polskich 745 638,02 CHF po kursie ustalonym jednostronnie przez pozwanego. Nadal więc pozwany, ustalając kurs niższy niż 2,0117, mógłby dowolnie zmniejszyć wysokość swojego zobowiązania.

Z tego samego względu nie zasługują na uwzględnienie zarzuty pozwanego, który wskazywał, że kredyt mógł być wypłacony w walucie kredytu (CHF), a jedynie w związku

z treścią dyspozycji złożonej przez powodów został on wypłacony w PLN po przewalutowaniu. Powtórzyć w tym kontekście należy, że umowa uprawniała pozwanego do ustalenia dowolnego kursu franka szwajcarskiego, po której następowało przewalutowanie, tym samym pozwany był władny dowolnie ograniczyć swoje zobowiązanie. Niezależnie jednak od tego w ocenie Sądu uprawnienie powodów do żądania wypłaty kwoty we frankach szwajcarskich jest wysoce wątpliwe w świetle pkt 5.2.1 umowy w powiązaniu z kredytowaną umową przedwstępną. Kredyt miał bowiem służyć zakupowi nieruchomości, a uruchomienie kredytu miało nastąpić przez przekazanie jego kwoty bezpośrednio na rachunek zbywcy nieruchomości, przy czym cena nieruchomości została uzgodniona w walucie polskiej. Powodowie nie mogli więc żądać wypłaty kredytu na swój rachunek ani na inny cel niż zakup konkretnej nieruchomości, a jednocześnie cena zakupu kredytowanej nieruchomości była wyrażona w złotych polskich, co wynikało z umowy przedwstępnej, którą dysponował bank.

Nie zasługiwały na uwzględnienie również zarzuty pozwanego oparte na odróżnianiu udzielenia kredytu i uruchomienia kredytu. Pozwany wskazywał, że zgodnie z umową udzielił powodom kredytu na kwotę 745 638,02 CHF, co wynika z treści umowy (pkt 1), natomiast ograniczenie z pkt 5.2.1 dotyczyło jedynie uruchomienia kredytu. Jednakże ani udzielenie, ani uruchomienie kredytu nie są terminami, którymi posługuje się art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, w związku z czym przedstawiane przez stronę pozwaną rozważania nie są relewantne dla stwierdzenia nieważności umowy. Zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. *essentialia negotii* umowy kredytu stanowi kwota kredytu rozumiana jako kwota środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy. Jeśli kredytobiorca nie ma możliwości skorzystania ze środków pieniężnych (posługując się terminologią zawartej umowy - „nie ma możliwości uruchomienia kredytu”), nie można zasadnie twierdzić, że te środki pieniężne zostały mu oddane do dyspozycji. Umowa zawarta między stronami nie określała kwoty środków pieniężnych oddanych do dyspozycji

powodów, bo to od arbitralnej decyzji pozwanego (od kursu przez niego ustalonego) zależało, jaka kwota zostanie oddana powodom do dyspozycji.

Umowa kredytu, która nie określa kwoty kredytu, jest nieważna i niemożliwa do wykonania. Nie jest możliwe utrzymanie jej w mocy ani w kształcie bez określonej kwoty kredytu, ani z ustaleniem tej kwoty przez Sąd. Pomijając związanie żądaniem pozwu, którym powodowie dochodzili zapłaty i ustalenia, a nie ukształtowania stosunku prawnego (art. 321 § 1 k.p.c.), brak jest podstawy prawnej potencjalnie uprawniającej Sąd do ukształtowania za strony łączącego ich stosunku kredytu w zakresie kwoty tego kredytu. Byłoby to sprzeczne z podstawową zasadą prawa prywatnego - zasadą autonomii woli, w świetle której to strony, składając oświadczenia woli, kształtują swoją sytuację prawną. Nie istnieje też w systemie prawa żaden dyspozytywny przepis, który w razie niezgodnienia przez strony kwoty kredytu wartość tę by określał.

Na marginesie jedynie należy przypomnieć (na co wskazano już powyżej), że możliwość jednostronnego kształtowania przez bank wysokości swojego zobowiązania i tym samym wysokości wierzytelności powodów nie ograniczała się do możliwości arbitralnego określania kursu CHF/PLN, ale polegała również na wyborze przez bank momentu „zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu” (§ 4 ust. 5 Regulaminu), jako że w żadnym postanowieniu umowy ani Regulaminu nie ustalono jednoznacznie tej daty, w szczególności nie musiała to być data skutecznego w świetle art. 61 § 1 k.c. złożenia tej dyspozycji w banku. Bank mógł więc „księgować” tę dyspozycję stosownie do rachunku swoich korzyści, na co powodowie nie mieli wpływu.

W konsekwencji podzielić należy stanowisko Rzecznika (...), iż wykładania literalna, celowościowa, prokonsumencka czy autentyczna zapisów umowy zawartej przez strony oraz regulaminu, nie umożliwia wyinterpretowania konkretnej kwoty udzielonego kredytu, która pomimo wskazania w pkt 1 umowy de facto z uwagi na wprowadzone w pkt 5.2.1 umowy ograniczenie wyrażone w złotych polskich, nie stanowiła salda kredytu. Co istotne pomimo walutowego charakteru umowy nie było ono znane powodom ani w dniu zawarcia umowy ani w dniu uruchomienia środków pieniężnych. Brak dookreślenia przewalutowania, w tym poprzez wskazanie rodzaju kursu waluty oraz sposobu jego ustalenia, a jednocześnie uzależnienie kwoty kredytu od dokonania w/w operacji, potwierdza bezspornie postawioną przez powodów tezę o niedookreśloności świadczenia głównego, dowolności w jego kształtowaniu wyłącznie przez stronę pozwaną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że umowa kredytu nie została ważnie zawarta wskutek nieustalenia w niej essentialia negotii w postaci głównego świadczenia banku - oddanie do dyspozycji kredytobiorców środków pieniężnych. Umowa taka jest niezgodna z prawem (art. 69 ust. 1 w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank.), a także z naturą stosunku zobowiązaniowego, pozwalając pozwanemu dowolnie kształtować wysokość swojego zobowiązania i wierzytelności powodów. Ze względu na powyższe Sąd ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z 30 kwietnia 2008 r. zawarta pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., oraz S. D. i A. S. jest nieważna w całości, o czym orzekł w pkt. 3. wyroku.

Niezależnie od powyższego powodowie w celu wykazania zasadności wywiedzionego roszczenia o zapłatę wskazywali również na sprzeczność Umowy z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Przed przystąpieniem do oceny kwestionowanej Umowy pod kątem klauzuli generalnej zawartej w art. 58 § 2 k.c. należy nadmienić, że zarzuty odnoszące się do sprzeczności konstrukcji Umowy w ogólności jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego trzeba oddzielić od zarzutów mogących wypełniać dyspozycję art. 385¹ i nast. k.c. W przeważającym zakresie judykatura oraz doktryna opowiedziały się za tym, aby w sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385¹ k.c. dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. W ocenie Sądu pogląd ten należy uznać za słuszny tak w rozpoznawanym przypadku jak i w ogólności. Za trafnością przedstawionej tezy przemawia przede wszystkim fakt, że wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. sankcja bezskuteczności klauzuli ma działanie ochronne dla konsumenta i jest dla niego obiektywnie korzystniejsza aniżeli sankcja nieważności wynikająca z art. 58 k.c. Szczególna

regulacja dla umów konsumenckich, w odróżnieniu od reguł ogólnych, nie przewiduje bowiem możliwości oceny, czy przedsiębiorca bez niedozwolonych postanowień zawarłby daną umowę z konsumentem. W ten sposób nieuczciwy przedsiębiorca pozbawiany jest jednego z koronnych argumentów, którym mógłby się posłużyć w przypadku zastosowania pierwszeństwa reguł ogólnych wynikających z art. 58 § 3 k.c., co podważałoby sens wprowadzenia do porządku prawnego ochrony konsumenckiej. Bezskuteczność klauzuli umownej oznacza bowiem, że przedsiębiorca ma obowiązek wykonania kontraktu pomimo tego, że została z niego „usunięta” niedozwolona klauzula. W ten sposób konsument jest chroniony przed upadkiem całej umowy a przedsiębiorca ponosi ryzyko stosowania we wzorcu niedozwolonych postanowień.

W kontekście badania pierwszeństwa stosowania powyższych przepisów, zwrócić trzeba również uwagę na cel wprowadzenia do polskiego porządku prawnego, przepisów chroniących konsumentów (implementacja dyrektywy WE nr 93/13). Dyrektywa 93/13 zawiera wskazania wymaganego od Państw Członkowskich minimalnego poziomu ochrony interesów konsumentów przed rynkowymi praktykami profesjonalistów polegającymi na stosowaniu wzorców umów z postanowieniami naruszającymi tzw. słuszną kontraktową. W myśl tej dyrektywy „klauzulę niedozwoloną” stanowi takie postanowienie, którego wprowadzenie do umowy powoduje sprzeczne z wymaganiami dobrej wiary (zaufania), niekorzystne dla konsumentów, istotne naruszenie równowagi między wynikającymi z umowy prawami i obowiązkami stron. Przepis art. 385⁽¹⁾ k.c. w szerszym zakresie aniżeli reguły ogólne umożliwia realizację celów dyrektywy, pełniąc dodatkowo funkcję prewencyjną oraz wychowawczą, przyczyniając się nie tylko do ochrony jednostkowego konsumenta, ale także ogółu podmiotów, którym przyznano status konsumenta, zabezpieczając ich prawa na przyszłość.

Na gruncie art. 58 § 2 k.c., „zasadami współzycia społecznego” określane są najogólniej rzecz ujmując obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane, aksjologicznie, a nie wyłącznie prawnie. Odwołują się one do powszechnie uznawanych

w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta. Przedmiotową klauzulę należy utożsamiać z dobrymi obyczajami, uczciwością, która w branży usług bankowych winna przejawiać się w zaufaniu klientów do takich instytucji i rzetelnym ich informowaniu o treści, prawdopodobnych skutkach zawieranych umów.

Powodowie w ramach omawianego zarzutu powoływali się najogólniej rzecz ujmując, na czerpanie przez pozwanego nadmiernych korzyści z Umowy, brak ekwiwalentności świadczeń poprzez wbudowanie do umowy kredytowej mechanizmu przewalutowania. Sąd nie podziela tychże zarzutów. Umowa kredytu bankowego czy też pożyczki z natury rzeczy nie zakłada istnienia ekwiwalentności świadczeń. Po wtóre ocena argumentacji poruszanej przez powodów może ulegać zmianom w zależności od aktualnego kursu waluty indeksacyjnej. Skoro strona powodowa wskazuje, że Umowa była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego ex tunc to ocena podnoszonych zarzutów powinna następować według stanu z dnia zawarcia spornego stosunku prawnego. Kwestionowana obecnie Umowa, w momencie jej zawarcia była niewątpliwie korzystna dla powodów o czym świadczy wiedza powszechna - ówczesnie niski kurs CHF. Zważywszy na wynik postępowania dowodowego trudno mówić również

o akcentowanym przez powodów nadmiernych, ponad przeciętnych zyskach Banku. Wyliczenia, do których ograniczyli się powodowie dotyczyły wyłącznie kwoty jaką bank uzyskałby

w przypadku przeliczenia kwoty 1 500 000 zł przy zastosowaniu kursu waluty wyliczonego przez biegłą sądową, która mając na uwadze brak jednoznaczności zapisów umowy i regulaminu w zakresie oznaczenia rodzaju kursu, który podlegał zastosowaniu przy wymianie, zaproponowała przyjęcie kursu średniego pomiędzy kursem kupna i sprzedaży z dnia uruchomienia, który obniżyła o marżę komercyjną (k. 1035). Przy takich założeniach, kurs wymiany uruchomionego kredytu określony przez biegłą wyniósłby 2,0629 zł co skutkowałoby określeniem salda kredytu na poziomie 727 131,71 CHF, tj. o 11 384,37 CHF niższego niż obliczony arbitralnie przez pozwanego i ustalony na poziomie 758 516,08 CHF. Zdaniem biegłej przyjęcie niższego salda skutkowałoby niższym oprocentowaniem, które w skali roku wyniosłoby około 34,61 CHF (opinia biegłej k. 1035-1036). Przedmiotowa kwota nie może być uznana za dowód uzyskiwania rażącego zysku przez pozwanego. Również pomimo wyliczenia niższego salda przez biegłą

przy przyjęciu określonych parametrów, nie zostało zakwestionowane aby kurs zastosowany przez bank (odkodowany przez biegłą jako 2,0311 zł) był kursem nierynkowym, jako że odchylenia od kursów innych banków komercyjnych nie były znaczące, nie sposób ostatecznie uznać, iż z powodu sprzeczności z zasadni współżycia społecznego umowa byłaby nieważna. Dodać wypada, iż wartość ekonomiczna salda kredytu

w przeliczeniu na złote polskie, nie może być przy ocenie omawianego zarzutu decydującym wyznacznikiem, gdyż ta ulega zmianie wraz ze zmianami kursu waluty na przestrzeni czasu. Bank z tytułu zmiany wartości ekonomicznej franka szwajcarskiego, poprzez sposób zabezpieczania akcji kredytowej, nie czerpie dodatkowych zysków z tytułu wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Dodatkowym wynagrodzeniem jest stosowanie niejednorodzących kursów CHF przy uruchomieniu i spłacie kredytu, spread walutowy. Ten element stanu faktycznego, z wyłożonych wyżej przyczyn podlega jednak ocenie pod kątem ewentualnej abuzywności, a nie w ramach zarzutów ogólnych. Obiektywny, globalny wzrost czy też spadek kursu waluty obcej, niezależny od stron nie może być uznany za naruszający zasadę równości stron, czy też ekwiwalentności.

Nawiązując natomiast do rozkładu ryzyka kontraktowego (walutowego) wskazać należy, iż nie jest rzeczą Sądu oceniać w jaki sposób Bank zabezpiecza ryzyko po swojej stronie. Kwestia ta z punktu widzenia oceny Umowy pozostaje irrelevantna. Wątpliwym jest również aby potencjalny klient banku zastanawiał się nad sposobem zabezpieczenia akcji kredytowej przez kontrahenta. Podejmując działalność bankową, ubezpieczeniową czy też każdą inną związaną z obiektywnie występującym ryzykiem wynikającym z przyczyn obiektywnych, konstrukcji produktu, profilu działalności, każdy rozsądnie postępujący profesjonalny podmiot dąży do ograniczania tegoż ryzyka, zabezpieczenia, ograniczenia nieprzewidzianych następstw.

W kontekście oceny danego stosunku prawnego pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym

z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy

w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient, obiektywnie rzecz ujmując winien zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie może nieść umowa o określonej treści. Klauzula zasad współżycia społecznego w stosunkach kontraktowych nie ma nieograniczonych granic. Zdaniem Sądu kontrahent, który zdawał sobie sprawę z ryzyka kontraktowego (albo powinien zdawać sobie z niego sprawę przy zachowaniu staranności wymaganej od człowieka należycie dbającego o swoje interesy), a mimo to podjął decyzję o zawarciu umowy o określonej treści, nie może powoływać się w związku z realizacją niekorzystnego scenariusza, na nieważność kontraktu ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego. Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest ponoszenie odpowiedzialności za podejmowane zobowiązania. Omawiana klauzula generalna, nie może sprowadzać się do bezwiednego narzędzia uwalniającego jedną ze stron kontraktu od podjętego ryzyka kontraktowego o którego wystąpieniu klient miał wiedzę i które akceptował w momencie zawierania umowy.

Niewątpliwie bank w odczuciu społecznym jest instytucją zaufania publicznego

w związku z czym ciąży na nim dodatkowe obowiązki informacyjne. Nawet jednak w takim przypadku, nie zwalnia to klienta z obowiązku podejmowania przemyślanych decyzji, zwłaszcza gdy w rachubę wchodzi wysokie kwoty zobowiązania, których spłata rozłożona jest na kilkadziesiąt lat. W ocenie Sądu w realiach niniejszego postępowania, powodowie jako Kredytobiorcy otrzymali bardzo rozbudowaną jak na ówczesne realia informację o cechach charakterystycznych umowy kredytu walutowego, mechanizmów działania tejże umowy, powiązania wysokości salda zadłużenia, wysokości raty od aktualnego kursu waluty. Przedmiotowa informacja została przy tym przedstawiona zarówno jako jedna z klauzul wniosku kredytowego, jak również została ujęta w odrębnym oświadczeniu, w którym przedstawiono porównanie stop procentowych kredytu złotowego i kredytu walutowego, oraz zachęcano do zapoznania się ze zmianami kursu waluty w przeszłości. W tej sytuacji obecne twierdzenia, iż „Kredytobiorcy” nie zdawali sobie sprawy z ryzyka walutowego są zupełnie niewiarygodne nie tylko w kontekście wyniku postępowania dowodowego, ale także zasad doświadczenia życiowego i logiki. Podkreślić przy tym należy, iż skoro sami powodowie wskazują na walutowy charakter umowy, potwierdzając jednocześnie, iż w dacie zawarcia umowy uzyskiwali wynagrodzenie w walucie polskiej, nie sposób uznać aby nie byli świadomi ryzyka, jakie wiązało się z zaproponowaną im umową.

Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Jak słusznie skonstatował Sąd Najwyższy

w wyroku z 24 maja 2012 r. (II CSK 429/11) „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy

z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu”. W ocenie Sądu wzrost lub spadek kursu waluty obcej, nie jest okolicznością niezwykłą czy też wyjątkową. To, że powódka prawdopodobnie liczyła na to, iż kurs CHF nie wzrośnie powyżej określonego poziomu, nie może wpisywać się w zasadność omawianego zarzutu.

Niezależnie jednak od uznania nawet, że sporna umowa zawiera wszystkie niezbędne elementy określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, oraz faktu, iż jest zgodna z prawem, nie zmierza do obejścia prawa, w ocenie Sądu sporny stosunek prawny nie mógł zostać utrzymany

w obrocie ze względu na abuzywność klauzul przeliczeniowych zawartych wyłącznie

w Regulaminie, tj. § 2 pkt 20 i § 4 ust. 5 oraz § 9 ust. 4. Ich wyłączenie powodowało to, iż Umowa od początku nie nadawała się do wykonania. Brak jest jednocześnie przepisu dyspozytywnego, który mógłby zastąpić bezskuteczne klauzule przeliczeniowe, pozwalające na utrzymanie Umowy w mocy.

Zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej

z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa

i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest przedsiębiorca - Bank oraz konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. - powodowie - co potwierdza cel nabycia nieruchomości. Przedmiotowy kredyt nie pozostaje w związku z żadną, stałą i zorganizowaną działalnością gospodarczą.

Bez wątpienia kwestionowane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez pozwanego (Regulaminie). Ciężar wykazania, iż ww. klauzule (ich treść) były indywidualnie uzgodniona z powodami spoczywał na stronie pozwanej, jako wywodzącej

z tego twierdzenia skutki prawne (art. 385¹ § 4 k.c.). Strona pozwana w tym zakresie żadnego dowodu nie przeprowadziła. Sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż umowa była indywidualnie negocjowana (na gruncie oceny abuzywności wzorca, należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia, od samej możliwości negocjowania jego treści). Fakt negocjacji kwestionowanych zapisów nie może zostać również wyprowadzony

z załączonych przez pozwanego maili dotyczących negocjacji prowadzonych w zakresie marży. Co istotne przedmiotowy element zmierzał do pozyskania klienta na rynku bankowym i w żaden sposób nie może być interpretowany rozszerzająco poprzez przyjęcie, iż jego zakresem były objęte postanowienia odnoszące się do kwestii przeliczeniowych.

Zdaniem Sądu przywołane przez powodów klauzule umowne z uwagi na sposób sformułowania w powiązaniu z zapisem pkt 5.2.1. umowy miały wpływ na określenie głównego świadczenia stron. Z uwagi jednak na ich niejednoznaczny charakter (art. 385¹ §1 zd. 2 k.c. a contrario), podlegały ocenie pod kątem abuzywności. Określenie

wysokości kwoty środków pieniężnych w CHF, które miało stanowić saldo kredytu następowало bowiem dopiero w dniu uruchomienia/zaksięgowania wypłaty środków kredytu.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecnictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 3851* [w:] K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1*, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385⁽¹⁾* [w:] E. Gniewek, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2008). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Lex nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi

o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży,

w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością

i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1*, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne

z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność wskazywanych przez powodów postanowień umownych, przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego przez Zarząd pozwanego Banku, ale również w tym, co już było przedmiotem analizy powyżej, że nie określały jednoznacznie do którego rodzaju transakcji, który rodzaj kursu ma zastosowanie (§ 2 pkt 20 Regulaminu). Powyższe miało szczególne znaczenie przy wypłacie kredytu skoro w § 4 ust. 5 Regulaminu zostało wskazane, że „przewalutowanie następuje po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji Uruchomienia Produktu Kredytowego”. Na mocy przywołanych w stanie faktycznym postanowień, pozwany Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania Kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie w kursów kupna

oraz sprzedaży franka szwajcarskiego - dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach Umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powódki „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to prowizja na rzecz Banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować, nie podlegała w zasadzie żadnej kontroli. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od Zarządu Banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości otrzymanego świadczenia a także spłaty zobowiązania wobec Banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej Umowy. Należy także zauważyć, że Umowa kredytu, nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje Banku w tej materii.

Kredytobiorcom nie wyjaśniono nie tylko jaki rodzaj kursu będzie stosowany ale również dlaczego Bank stosował różnorodnej kursy waluty.

Podnieść należy, iż klauzula przeliczeniowa może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywane jest przeliczenie ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu, ani Regulamin nie przedstawiały w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z Umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość.

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, albowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec Banku. Umowa o kredyt hipoteczny (Regulamin) nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut stosowanego przez Bank. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy (Regulaminu) nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy. Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy wykorzystywane przez Bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę Banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Niewątpliwie jak zostało to już zaakcentowane w niniejszym uzasadnieniu, powodowie zostali przez pozwanego zapoznani z kwestią ryzyka kursowego. Oczywiście pozostaje, że konsument zawierając umowę kredytu indeksowanego liczy się i akceptuje ryzyko jakie się

z tym wiąże (a przynajmniej należy tego oczekiwać od przeciętnego konsumenta), a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest niepodważalne, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na dodatkowe koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest obiektywne ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez Zarząd pozwanego w zasadzie w dowolny i niemierzalny sposób. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w Banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane

z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której indeksowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

Powyższe oznacza zatem, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których salda kredytu powiązane zostały z przeliczeniem kwoty PLN na CHF. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron kontraktu.

Wskazać również należy, iż w orzecznictwie powszechnie uznaje się klauzule umowne, takie jak znajdujące się w Regulaminie, które pozwalają bankowi na arbitralne ustalanie kursów, od których zależy wysokość zobowiązania kredytobiorców, za klauzule abuzywne, zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. niewiążące konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019 z. 12, poz. 115; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016 z. 11, poz. 34).

W opisanych wyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenie interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym po pierwsze wysokości salda kredytu walutowego a po drugie wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719). To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy powodów jako konsumenta.

Przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów, nie musi sprowadzać się wyłącznie do kwestii ekonomicznych - ujmowanych jako różnica między kursem zastosowanym przez Bank a kursem rynkowym. W ocenie Sądu naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne (renoma firmy, bank jako instytucja zaufania publicznego). Przemycenie do Umowy - dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania kursów przez Bank, stanowi wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta. W prawidłowo funkcjonującym stosunku kontraktowym, w którym zamieszczono klauzule przeliczeniowe, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. W ocenianych klauzulach umownych, tego podstawowego wyznacznika zabrakło, co w ocenie Sądu, wypełniało dyspozycję art. 385¹ k.c.

Powyższej oceny nie podważa twierdzenie pozwanego po pierwsze o możliwości żądania wypłaty kwoty kredytu w walucie CHF oraz wykonywania umowy poprzez spłatę rat w walucie CHF (pkt 8.7 umowy). Odnośnie pierwszej kwestii jak już wielokrotnie wskazano, przypomnieć należy, iż zgodnie z twierdzeniem powodów nie zostali poinformowani o możliwości domagania się wypłaty kredytu w walucie CHF, a ponadto w/w stanowisko pozostaje w sprzeczności

z treścią pkt 5.2.1 umowy, powiązania celu umowy kredytu z umową ostateczną nabycia nieruchomości, w której wskazano wyłącznie kwotę w PLN. Na co również zwrócić należy uwagę to powiązanie kwoty w PLN z określeniem ostatecznego salda kredytu w CHF, do której to operacji konieczne było zastosowanie mechanizmu przewalutowania.

Podzielić również należy stanowisko strony powodowej, że skoro w umowie zapewniono kredytobiorcom prawo spłaty rat kredytu w PLN to mechanizmy stosowane do wykonania powyższego nie mogą być ustalane dowolnie nawet w przypadku gdy konsument uzyskał prawo spłaty również w walucie CHF. Nawet w takiej sytuacji, przy zastrzeżeniu zastosowania kursu

ustalanego przez Bank, w postanowieniach umowy (Regulaminu) powinien zostać określony mechanizm jego określenia, w sposób umożliwiający co najmniej poznanie jakimi parametrami kieruje się Bank dokonując takiej czynności.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności ww. klauzul, na byt danej umowy (jej ważność, możliwość wykonania) trzeba zastrzec, iż według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385⁽¹⁾ § 2 *in fine* k.c.). W praktyce, w judykaturze krajowej jak i europejskiej (na gruncie wykładni wspomnianej dyrektywy UE nr 93/13 przez TSUE) można zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapatrywań:

- I. przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, związanie umową w pozostałym zakresie,
- II. przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne,
- III. przewidujące nieważność całej umowy kredytu *ex tunc* i *ex lege* (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

Co do zasady, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie, jednakże stać się tak może jedynie w razie możliwości utrzymania takiej umowy w mocy po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 39, 40, 43, 47).

Zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające *essentialia negotii* umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 Prawa bankowego).

Jak już zaznaczono powyższa sytuacja zachodzi w niniejszym przypadku. Wyeliminowanie kwestionowanych klauzul w realiach niniejszej sprawy prowadziłyby do sytuacji, w której treść umowy nie pozwalałaby ani na ustalenie kwoty oddanej do dyspozycji powodom (co wyjaśniono w rozważaniach powyżej), ani na ustalenie zadłużenia powodów, a w konsekwencji, należnych od powodów rat spłat, skoro kredyt powinien być wypłacony w złotych polskich (co również uzasadniono wyżej). Umowa taka nie mogłaby obowiązywać, co wykluczałoby pozostawienie jej w mocy i pozwalało - na wyraźne żądanie konsumentów - albo pozostawić ją w mocy bez eliminacji klauzul abuzywnych, albo jej uzupełnienia przepisami dyspozytywnymi, albo stwierdzenia jej nieważności (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 53-55, 66). Jednakże w polskim systemie prawa brak jest przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby uzupełnić zawartą przez strony umowę, utrzymując ją w mocy. W szczególności przepisem takim nie jest art. 358 k.c., ponieważ w obecnym brzmieniu nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy kredytu, a ponadto dotyczy on sytuacji, gdy świadczenie wyrażone jest w walucie obcej, tymczasem mimo ustalenia wartości zobowiązania kredytowego we frankach szwajcarskich, strony wyraźnie zastrzegły w umowie spełnienie świadczenia banku (wypłaty kredytu) w walucie polskiej na rachunek zbywcy nieruchomości za cenę w PLN.

Zastrzec należy, iż Sądowi znane są orzeczenia według których w powyższej sytuacji należałoby stosować kurs średni NBP, poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów Prawa wekslowego (wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). W ocenie Sądu w składzie rozpoznającym żądanie powodów, taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku

w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia Umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy na obecny, kierunek orzeczeń TSUE, który skłania się za nieważnością umowy na żądanie konsumenta.

Nie sposób byłoby zdaniem Sądu zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju (art. 354 k.c.). Zwrócić należy bowiem uwagę, że nawet w przypadku umów kredytu indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów postanowień abuzywnych

w zakresie stosowania kursów niejednorodzących, dowolności ustalania Tabel kursowych. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś Umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od praktyki przyjętej powszechnie

w obrocie.

Ponadto uzupełnianie treści umów po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych przez zastosowanie przepisów odwołujących się do klauzul generalnych jednoznacznie wykluczył TSUE, orzekając, że byłoby to sprzeczne z prawem unijnym (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 61-62).

Przeprowadzone rozważania prowadziłyby do wniosku, że w świetle prawa unijnego w grę mogłyby wchodzić dla Sądu dwie możliwości - albo pozostawienie umowy w mocy z klauzulami abuzywnymi, albo stwierdzenie jej nieważności, przy czym rozstrzygająca byłaby w tym zakresie wola konsumenta (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 51, 56, 67-68). Powodowie, żądając w ramach powództwa ewentualnego ustalenia nieważności umowy, jednoznacznie wyrazili swoją wolę, co obligowałoby Sąd do ustalenia nieważności umowy w całości - również w razie niestwierdzenia jej niezgodności z prawem i z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Jednocześnie Sąd oddalił pozostałe powództwa, o czym orzekł w pkt. 1. i 2. wyroku. Skoro umowa była nieważna w całości, Sąd nie mógł ani ustalić częściowej nieważności umowy, ani ustalić salda kredytu (umowa jest nieważna w całości, więc powodowie nie są w ogóle zobowiązani z tytułu umowy kredytu), ani zasądzić dochodzonych przez powodów kwot, skoro powództwa te były oparte na podstawie faktycznej w postaci obowiązywania między stronami umowy kredytu po wyeliminowaniu nieważnych (względnie bezskutecznych) klauzul.

Nie miała przy tym znaczenia wola powodów wyrażona kolejnością dochodzonych roszczeń (wskazanie powództwa o ustalenie nieważności umowy w całości jako powództwa na wypadek nieuwzględnienia wszystkich pozostałych sformułowanych żądań). Sąd ma bowiem obowiązek wziąć pod uwagę w każdym stanie sprawy nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), jeśli wynika ona ze zgromadzonego materiału procesowego (tak trafnie Sąd Najwyższy w uchwale z 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006 z. 4, poz. 63). Sąd, stwierdzając, że zawarta przez strony umowa jest nieważna, miał obowiązek wziąć to pod uwagę przy wyrokowaniu.

Sąd orzekł o kosztach zgodnie z art. 100 k.p.c., stosując zasadę wzajemnego ich zniesienia. Dwa powództwa powodów zostały oddalone (powództwo główne o zapłatę w 4 wariantach oraz powództwo ewentualne o ustalenie salda kredytu i o zapłatę), oddalone zostało też kolejne powództwo ewentualne o ustalenie, że umowa jest nieważna w części. Zasadne okazało się jedynie powództwo ewentualne sformułowane na wypadek nieuwzględnienia wszystkich poprzednich. Przed oddalonymi powództwami pozwany skutecznie się bronił, w związku z czym poniósł, tak jak i powodowie, koszty (wynagrodzenie pełnomocnika – po 10 800 zł w przypadku każdej ze stron). Niezasadne powództwa wygenerowały też znaczne, niepotrzebne koszty opinii biegłego (ok. 5 000 zł), które zostały tymczasowo poniesione przez powodów, tak jak i opłata od pozwu (1 000 zł). Mając na uwadze, że powodowie wygrali sprawę co do zasady w tym sensie, że zasadne były ich twierdzenia o nieokreśleniu głównych świadczeń stron oraz o abuzywności klauzul umownych, a mylili się jedynie co do skutków prawnych stwierdzonych nieprawidłowości, Sąd uznał, że zasadne jest wzajemne zniesienie kosztów między stronami, pozostawiając strony przy kosztach poniesionych w sprawie.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)